ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 33 A Rok XIV

WARSZAWA
CZWARTEK
2 lutego
1939 R.

Cena 10 Gr.
w

„ŻYDZI SĄ DLA POLSKI ZAWSZE I POD KAŻDYM WZGLĘDEM RAKIEM TC CZĄCYM JĄ"

St. Barzykowski

Zaczynowe marzenia o BB
Zwolennicy wyjałowionej ideologii
„Zaczyn" ożywi sesję budżetową

W kołach politycznych zwracają **uwagę** na przygotowywane w kołach zaczynowych plany polityczne. **Jak** wiadomo, po niefortunnym **wystąpieniu** płk. Wendy „Zaczyn" **uspokoił** się i postanowił odczekać. Obecnie jednak uważa, że okres czekania przeminął i trzeba się **znów brać do ożywionej roboty politycznej.**

Marzeniem kół zaczynowych **jest stworzenie nowego BB** oczywiście bez płk. Sławka. Nowe BB ma być organizacją o zapędach totalistycznych, ale w mechanicznym pojmowaniu tego słowa. Ma to być totalizm biurokratyczny. **U szczytu drabiny hierarchicznej mają się znajdować różni dawni wychowankowie papy Endelmana, bądź też jednostki świeżo adoptowane do tego środowiska.**

W dzisiejszych czasach trudno się obejść **bez ideologii.** Epoka dawnego B. B., kiedy ideologia była niepotrzebna **minęły bezpowrotnie.** Jeśli jednak nie można się obejść bez ideologii to przynajmniej niech to będzie **ideologia odkażona od wszelkich demagogicznych mikrobów, ideologia wyjałowiona i kontrolowana. Zaczyn zajmuje się odkażaniem ideologii.**

Typowym jest tu **wystąpienie** Zaczynu w sprawie antysemityzmu, w którym przeciwstawiając się wnioskom posłów Stocha i Kieńcia **propaguje antysemityzm rozsądny.** Zaczynowi sekundują tu jego nowi przyjaciele, a eks wszechpolacy panowie Stahl, Hrabyk i Piestrzyński.

Zaczyn ma szeroko rozgałęzione wpływy w Ozonie. Według pomysłów zaczynowych Ozon ma być szkieletem przyszłego B. B. W tym celu zaczynowcy i ich „młodzi przyjaciele' starają się wyrugować z Ozonu wszelkie elementy, któreby z punktu widzenia nowych pomysłów były **nie wygodne** a jednocześnie „podciągnąć' **dyscyplinę w samym Klubie Parlamentarnym** by na przyszłość uniemożliwić różne **„nierozsądne" wybryki.**

Zaczyn ma dosyć **rozległe wpływy w biurokracji. Jego zwolenni**cy jednak nie przekraczają poziomu wiceministra. Dla pełnej realizacji pełnej koncepcji B. B. trzeba **mieć również ministrów. B. B. bez ministrów to zjawisko nie do pomyślenia.** Stąd z kół zaczynowych inspirowane **są róż ne ataki przeciwko poszczególnym ministrom.** Emisariusze zaczynowi w atakach swoich opierają się często na słusznych argumentach. Cel jest jednak jasny: **mieć własnych ministrów.**

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie Zaczyn **szykuje nowe ataki. Terenem ma być dyskusja budżetowa, zwłaszcza na posiedzeniach plenarnych.** Spodziewać się należy, że w wystąpienia te **ożywią** dość ospałe przeciągającą się sesję sejmową. **Opinia publiczna zdaje sobie dobrze sprawę istotnych motywów działania.**

Składanie życzeń
P. Prezvdentowi Rzeczypospolitej

We środę jako w dniu imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej **prof. dr. Ignacego Mościckiego została wyłożona na Zamku królewskim specjalna księga audien**cjonalna, do której w ciągu całego dnia wpisywali się składając życzenia dostojnemu solenizantowi: p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski, członkowie rządu, członkowie korpusu dyplomatycznego, generalicja i **wyżsi wojskowi, przedstawiciele duchowieństwa, wyżsi urzędnicy** państwowi i **rektorzy wyższych** uczelni, przedstawiciele miasta. świata naukowego, gospodarczego i kulturalnego stolicy oraz licznych organizacji i instytucji społecznych.

Niesprawdzone pogłoski
Min. Bonnet jedzie do Berlina?

PARYŻ, 1.1. (T. wł.). W pewn. kołach paryskich kursują pogłoski o możliwości podróży francuskiego ministra spraw zagranicznych Bonneta do Berlina. Podróż ta odbyłaby się w dość bliskim terminie i stanowiłaby rewizytę ministra spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentropa, który w początkach grudnia bawił w Paryżu, celem podpisania deklaracji francusko - niemieckiej.

Koła miarodajne nie potwierdziły dotychczas doniesień o zamierzonej rzekomo wizycie min. Bonneta w Berlinie.

Koncentracja wojsk japońskich
Japonia nie zrezygnuje
ze swego planu „nowego ładu w Azji"

SZANGHAJ 1. 2. Komunikat chiński donosi, że koncentracja znacznych sił japońskich w okolicy Houma, Wengtsi i Linfyn trwa. Dowództwo chińskie przypuszcza, że Japończycy planują **wznowienie** ofenzywy w kierunku zachodnim która nie powiodła się przed kilku tygodniami. Walki pod Houma trwają dotych czas ze znacznymi stratami dla obu stron.

NALOT PARTYZANTÓW

SZANGHAJ, 1. 2. Prasa chińska donosi że podczas niedawnego nalotu partyzantów na przedmieście Szanghaju, Pootung, odział japoński stracił w walce ulicznej około 100 żołnierzy. Znaczne straty ponieśli Japończycy również w walkach z partyzantami pod Tsiadin, Tsin i Handżow.

ZLIKWIDOWANIE ODDZIAŁU CHIŃSKIEGO

SZANGHAJ, 1. 2. Jak donosi komunikat chiński, po dłuższej walce Chińczykom udało się posunąć naprzód na odcinku rzeki U-ho, wypierając Japończyków na przeciwległy brzeg rzeki. Walki na południowy wschód od m. Tsingszang trwają.

Podczas ataku na japoński sztab polowy w okolicy Siuanczengu Chińczycy zdobyli ważne dokumenty i większą ilość amunicji.

Japoński komunikat donosi, że dwutysięczny oddział Chińczyków, który utrzymywał się na wzgórzu Liszyn, został zlikwidowany. Oddział ten, nie mając prowiantu i amunicji, musiał porzucić nieprzystępne wzgórze i zejść na równinę, gdzie został otoczony przez oddziały japońskie.

JAPONIA NIE WYCOFA SWYCH WOJSK

TOKIO, 1. 2. Minister wojny gen. Itagaki i minister marynarki admirał Yonai oświadczyli w odpowiedzi na interpelację w parlamencie, że Japonia zamierza po zakończeniu wojny w Chinach utrzymać w tym kraju znaczne ilości wojska oraz wzmocnić eskadrę japońską u wybrzeży Chin Południowych i na rzece Jangtse.

W ten sposób obaj ministrowie zdementowali pogłoski jakoby rząd japoński zamierzał zrezygnować z wielkiego planu „nowego ładu w Azji".

Złagodzenie kursu na Litwie
w stosunku do organizacji katolickich

KOWNO, 1. 2. „20 Amzius" donosi, że znany działacz chrześcijańsko-demokratyczny dr. Leon Bistras, wysłany w grudniu ub. r. za działalność przeciwrządową na 6-miesięczny przymusowy pobyt na prowincji, a ostatnio ułaskawiony, będzie znowu prowadził przegląd prasy litewskiej w radio kowieńskim.

Poza tym radio kowieńskie udzieliło w swoich programach pół godziny tygodniowo organizacji młodzieży katolickiej „Pavasaris", liczącej obecnie około 50.000 członków. Wskazuje to na chęć rządu litewskiego łagodzenia niedawnych wstrząsów.

Nauka o rasie
w szkołach kłajpedzkich

KOWNO, 1. 1. Donoszą z Kłajpedy, że w szkołach z językiem wykładowym niemieckim wprowadzono ostatnio naukę o rasie, wykładaną według światopoglądu narodowo - socjalistycznego.

Rokowania Francji z gen. Franco
w sprawie zaopatrzenia uchodźców

BURGOS, 1. 2. Z kół miarodajnych donoszą, że władze francuskie nawiązały rokowania z rządem gen. Franco w sprawie rozmieszczenia i zaopatrzenia dla uchodźców katalońskich napływających do Francji.

Rząd francuski zwrócił się do narodowego rządu hiszpańskiego z prośbą o wzięcie udziału w zaprowiantowaniu uchodźców.

Gen. Franco odpowiedział, że musi otrzymać odpowiednie gwarancje, że pomoc nie będzie udzielana tylko przewódcom grup lewicowych, ale przede wszystkiem więźniom politycznym, uprowadzonym przez wojska republikańskie.

Umiarkowany mróz
Miejscami opady śnieżne

W Polsce środkowej oraz na Podlasiu i Polesiu było we środę rano pogodnie i prawie bezchmurnie. Temperatura na tym obszarze wahała się od —9 st. w Warszawie do —20 st. w Grodnie i Sarnach, we wtorek w tych samych miejscach było w pobliżu zera. W pozostałej części kraju przeważało zachmurzenie duże przy słabych wiatrach z kierunków zmiennych. Na Wileńszczyźnie i południu padał miejscami śnieg. W Wielkopolsce i na Pomorzu temperatura wynosiła od —1 st. do 1 st. na południu od —3 st. w Katowicach do —14 st. we Lwowie, na Wileńszczyźnie od —7 st. do —14 st. Wysoko w górach najniższa temperatura wynosiła —19 st. W ciągu doby ubiegłej padał w górach obfity śnieg, grubość warstwy śniegu wzrosła od 7 cm. w Zakopanem do 20 cm. na Kasprowym Wierchu.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 2 b. m.:

Rano chmurno i miejscami śnieg. Umiarkowane wiatry z północnego zachodu i zachodu. Na zachodzie lekki, na wschodzie umiarkowany mróz. W ciągu dnia wtargnie z północy powietrze arktyczne, powodując pogodę zmienną z przelotnymi opadami przy silnych i porywistych wiatrach północnych.

Demonstracje na uczelniach
przeciw niesłusznym zarzutom

We wtorek i środę na uczelniach warszawskich młodzież akademicka zorganizowała demonstracje, jako protest wobec zarzutów jakie padły przeciw młodzieży z trybuny sejmowej.

Na uniwersytecie J. P. doszło do zajść we wtorek. Wznoszono okrzyki przeciw żydom. Przed wejściem do uniwersytetu została skonsygnowana policja. Wobec zajść rektor zawiesił wykłady. Po demonstracji młodzież rozeszła się spokojnie, wobec czego wykłady zostały wznowione.

We środę doszło do demonstracji na politechnice. Wśród okrzyków w holu politechniki spalono kukłę, wyobrażającą wysoko postawioną osobistość z kielnią i trójkątem masońskim i rzucono świecę dymną. Następnie młodzież wznosiła okrzyki przeciw rzucaniu na społeczność akademicką kalumnii.

Demonstracja zakończyła się spokojnie.

Grypa szaleje
w Zurichu

ZURICH, 1. 2. W Zurichu i innych miastach szwajcarskich panuje od pewnego czasu gwałtowna epidemia grypy. W Zurichu lekcje w szkołach zostały zawieszone z powodu epidemii a szereg przedstawień i uroczystości odwołano.

Wiele funkcjonariuszy tramwajów i innych przedsiębiorstw komunikacyjnych oraz poczty choruje na grypę, wskutek czego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej nie funkcjonują normalnie.

Ujawnić ceny żelaza

Wielkie wpływy, jakie w życiu gospodarczym posiadają czynniki żydowskie, opierają się w znacznym stopniu na zazdrosnym utrzymywaniu w tajemnicy szeregu zjawisk i faktów, których *znajomość zapewnia żydom przewagę nad innymi.* Żydzi usiłują uczynić z życia gospodarczego swojego rodzaju *kabałę, której odczytywanie jest dostępne tylko dla wysoko wtajemniczonych mędrców Syonu.* Ustrój kapitalistyczny ukształtowany pod wpływami żydowskimi, wytworzył *cały szereg takich „tajemnic"* dla większej chwały żydostwa.

Typowym przykładem może służyć handel żelazem. Jest rzeczą niezwykle charakterystyczną, że w tej dziedzinie niemal wszystko jest tajemnicą. Dla przeciętnego laika może się wydawać rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, *iż nawet prawdziwe ceny żelaza są niemal nikomu nieznane.* Ceny bowiem nominalne nie mają żadnego znaczenia, otacza je bowiem *istna dżungla rabatów i dopłat, trzymanych w tajemnicy. Cenniki są również tajemnicą. Stan taki pozwala żerować na nieświadomości polskiego klienta w grupie żydowskich hurtowników.* Stan taki trwa od szeregu lat i nikt dotychczas nie miał dostatecznej odwagi do *zrobienia porządku* z tą istną stajnią Augiasza.

Niemal ostatnie dni przynoszą zapowiedź poprawy. Przed tygodniem odbył się w Warszawie niezwykle interesujący odczyt inż. Dowbora o normalizacji cen żelaza. Z odczytu tego dowiedzieli się słuchacze, że *w sferach decydujących o przemyśle żelaznym przy współudziale „Wspólnoty Interesów" zapadła decyzja normalizacji produkowanego żelaza i ujawnienia cen żelaza w Polsce. Przeprowadzenie tej reformy uniemożliwi żydowskim hurtownikom dalsze uprawianie wyzysku.*

I spotykamy się z faktem niezwykle charakterystycznym. Stawialiśmy na łamach naszego pisma niejednokrotnie różnego rodzaju zarzuty pod adresem „Wspólnoty Interesów", uważając za fakt niezwykle pomyślny, że „Wspólnota Interesów" przeszła z rąk obcego kapitału w ręce polskiego kapitału państwowego. nie zawsze zgadzaliśmy się z polityką państwowego przedsiębiorstwa, jakim była „Wspólnota Interesów". *I otóż właśnie z tego środowiska wychodzi myśl zdrowa i pożyteczna, która może przyczynić się wydatnie do usprawnienia naszego życia gospodarczego.* Jest to konsekwencja *pewnych ogólnych przemian,* odbywających się w społeczeństwie polskim, przemian, które prowadzą do tego, że nawet w środowiskach do niedawna dalekich od idei narodowej, powstają projekty zgodne z interesem narodowym, będące tego interesu realizacją.

A jeszcze jedna refleksja. *Tego rodzaju projekt nie powstał by nigdy w kołach wielko kapitalistycznego przedsiębiorstwa, znajdującego się w rękach obcego kapitału.* Jest to jeszcze jedno potwierdzenie naszej tezy, *że lepszy jako dysponent naszego życia gospodarczego od Faltera jest nawet Grażyński.* Jest to jeszcze jedno potwierdzenie wysuwanego przez nas hasła *„uspołecznienia wielkich przedsiębiorstw górniczych i hutniczych w Polsce".*

Jan Korolec

Burzliwy wiec
londyński

LONDYN, 1. 2. Minister lotnictwa sir Kingsley Wood przemawiał wczoraj na wiecu wyborczym stronnictwa konserwatywnego w dzielnicy londyńskiej Limehouse, gdzie mają się odbyć wybory uzupełniające do Izby Gmin. Wiec został zerwany przez faszystów, którzy uniemożliwili ministrowi zakończenie przemówienia. Przebieg wiecu był niezwykle burzliwy.

LUTY	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
2	7—17	16—24
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	14—27	5—24
CZWARTEK	Dł. dnia	Przybyło
	9— 7	1—23

Dziś Oczyszczenie N. M. P.
Jutro św. Błażeja

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś w środę — przedostatni występ Dubrowskiego w **„Eugeniuszu Oneginie"**. Jutro w czwartek: „Harnasie" i „Verbum Nobile".

TEATR NARODOWY: O g. 8-ej „Grube Ryby" Bałuckiego. Jutro o 4 „Szaleństwo".

TEATR NOWY: O godz. 8-ej „Żywy ładunek". Jutro o 4 „Żywy ładunek". W sobotę premiera „Miłość czysta kąpieli morskich" Norwida, „Odwiedziny o zmroku" Rittnera, oraz „Czas jutrzenny" Czechowicza.

TEATR POLSKI: „Maskarada" Iwaszkiewicza z Andryczówną i Sinosarską. Jutro o 3.30 „Maskarada".

TEATR MAŁY: „Temperamenty" Cwojdzińskiego. Jutro o 3.30 „Rozwiedźmy się".

TEATR LETNI: „Madame Sans Gêne" w reżyserii Niewiarowicza z Eichlerówną i Junoszą-Stępowskim na czele. Jutro o 4 „W roli głównej Barbara Bow".

TEATR ATENEUM: „Dziewczyna z lasu" J. Szaniawskiego w reżyserii St. Perzanowskiej. Jutro o 4 „Świętoszek".

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) „Poprostu człowiek" z Piaskowską i Sawanem.

TEATR MALICKIEJ (Marszał- Tylko dziś i jutro rewia „Wielka Czwórka" z Dymszą i Olszą na czele o godz. 7.30 i 10 wiecz. W piątek teatr nieczynny. W sobotę premiera „Pod parasolem".

TEATR KAMERALNY: „Dom wariatów" w reż. E. Chaberskiego.

TEATR 8.15: „Roxy i jej drużyna" z Lodą Halamą i Rakowieckim.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Wielka Czwórka" z Dymszą i Olszą na czele o godz. 7.30 i 10 wiecz.

REDUTA: O godz. 8.10 w. „Uciekła mi przepióreczka" — Żeromskiego pod kierownictwem Osterwy. Pokazy szkolne w sali Wielkiej Rewii.

ROSYJSKIE STUDIO DRAM.: Premiera „Mostu" Surguczowa.

CYRK: Dziś i codziennie 4 pop. i 8.30 w. epokowe widowisko: „Białe złoto" wodna pantomina „Cyrk pod wodą" w nowej inscenizacji

POLSKA OPERA LUDOWA (kino „Kometa" Chłodna): „Verbum Nobile" i balet jutro o 12-tej.

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA W TEATRZE WIELKIM: W niedzielę o godz. 12-ej i 4-ej po poł. wspaniała premiera: „Murzynek i Małpka", słynna sztuka T. Ortyma. Udział bierze cały zespół Bilety w Kasie Teatru i w Orbisie już do nabycia.

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „W szponach Monte Carlo" i rewia.

ITALIA: „Tygrys z Esznaparu" i „Indyjski Grobowiec".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA „Kościuszko pod Racławicami".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Nowe przygody Tarzana".

JURATA: „Znachor".

KOMETA: „Prawo do szczęścia". Na scenie rewia.

MARS: „Przygody Robin Hooda".

MIEJSKIE: „Złotowłosa".

PRAGA: „Zawiniłam" i rewia.

PRASKIE OKO: „Groźny Bill" i „Przeklęty skarb".

ROMA: „Student z Oxfordu".

SOKÓŁ: „La Habanera".

STUDIO: „Serce moje należy do ciebie".

ŚWIAT: „Taniec szczęścia".

Po mowie kanclerza Hitlera
Kierunek na zachód i plany na wschodzie
Żydostwo rozbija pokój

(J. W.). Mowa Hitlera oczekiwana była przez Europę z wielkim napięciem. Spodziewano się, że mowa Hitlera ostatecznie odsłoni plany Niemiec. To też prasa szuka wskazań, płynących ze słów Hitlera.

ROZBROJENIE

„Kurier Polski" pisze, że Führer musiał liczyć się ze zmienionymi warunkami we Francji, która okrzepła i przygotowała się militarnie.

To też Hitler nie mógł uderzać wprost. Chciał wytłumaczyć Europie, że Niemcy chcą tylko odebrać „zrabowane" kolonie, a nie dążyć do nowych zaborów. Na wewnątrz Niemiec mowa miała znaczenie propagandowe.

Wobec zagranicy użyć trzeba było innych argumentów— cel bowiem tu był inny, może ważniejszy. Mowa kanclerza Hitlera była bowiem niewątpliwie próbą rozbrojenia moralnego opinii europejskiej.

WALKA Z KOŚCIOŁEM

„Czas" zwraca uwagę na momenty antykatolickie w mowie Hitlera.

Wiadomo jednak, że pewne nakazy doktryny narodowo - socjalistycznej Kościół katolicki musi zwalczać i będzie nadal zwalczać. W tych więc warunkach należy się liczyć, że stosunki wyznaniowe w Rzeszy ulegną dalszemu zaostrzeniu. A że nie są to sprawy dla stosunków wewnętrzno - politycznych błahe, o tym świadczy ton kanclerza, gdy mówił o powyższych zagadnieniach.

Wojny z Kościołem Katolickim Hitler napewno nie wygra. To też atak na katolicyzm zadrażniający stosunki wewnętrzne wydaje się być wynikiem namiętności i zbytniej ufności w siły mechaniczne reżimu narodowo - socjalistycznego, a nie słusznej taktyki politycznej.

SPRZECZNE ZDANIA

„Kurier Poranny" jest ogromnie optymistyczny. Twierdzi, że rozgrywka międzynarodowa prawie że nas nie dotyczy.

Jakież wnioski dla Polski wynikają z ostatniej mowy kanclerza Hitlera? Postarajmy się sformułować je pobieżnie. Przede wszystkim więc powiedzmy otwarcie, że nowa rozgrywka polityczna nie dotyka spraw interesujących nas zbyt blisko. W naszej części Europy utrwala się stabilizacja stosunków politycznych i wbrew nadziejom różnych kół politycznych Zachodu, bynajmniej nie bezinteresownych. Wschód nie jest źródłem niepokojów wojennych. Właśnie bowiem na zachodzie Europy wzrastają nastroje, mogące stać się groźnymi dla pokoju Europy.

Natomiast „Warszawski Dziennik Narodowy" przypomina pomijane zagadnienia wschodniej Europy.

Cele kolonialne nie wyczerpują jednak zadań polityki niemieckiej. Kanclerz wspomniał o układzie antykominternowskim, o stosunkach z Japonią, o Czechosłowacji i Węgrach, łącząc sprawę tych państw ze sprawą powyższego układu. Przekładając to na język polityki praktycznej, należy stwierdzić, że Niemcy nadal będą aktywne w środkowej i wschodniej Europie i że wielkie plany wschodnio - europejskie Rzeszy nie przestaną w najbliższym czasie zajmować uwagi jej kierowniczych mężów stanu. Jest to tym pewniejsze, że w obecnej mowie kanclerza nie znalazła miejsca ani kwestia wspólnej granicy węgiersko - polskiej, ani związana z nią sprawa Piemontu ukraińskiego na Rusi Podkarpackiej.

Kiedyś już podkreślaliśmy słuszność tezy, że niebezpieczeństwa wojennego nie można przerzucać jak piłki ze Wschodu na Zachód. Nie ugasi to zarzewia wojennego, a zwrócenie uwagi tylko w jedną stronę ułatwia grę Niemiec w drugim kierunku.

POLITYKA ŻYDOSTWA

Swoiste uwagi, tyczące się planów żydostwa zamieszcza „Nasz Przegląd":

Próba „zastraszenia" najbardziej zasobnych w własne źródła surowcowe „demokracji kapitalistycznych" na nic się nie przyda. Trzecia Rzesza będzie musiała zasiąść prędzej czy później do stołu konferencyjnego, przy którym będą obowiązywać powszechnie uznane zasady handlu międzynarodowego

Nie będziemy dowodzić, że zasady te nie dadzą się nigdy pogodzić z dyskryminacjami o charakterze rasistowskim. Jeżeli Rzesza oświadcza w imieniu państw totalistycznych, że gotowa jest do współpracy z mocarstwami demokratycznymi, jeśli usiłuje ona ponownie rozbudować stosunki handlowe nawet z Rosją Sowiecką, to będzie musiała zrezygnować z niedorzecznych haseł antyżydowskich, pozostających w jaskrawej kolizji z dziejami rozkwitu zewnętrzno - handlowego Niemiec przedwojennych.

Te słowa jeszcze raz stwierdzają, że żydostwo jest czynnikiem uniemożliwiającmy pokojowe rozwiązanie zatargów. Gdyby bowiem Niemcy mogły się porozumieć wprost z Anglią i Francją wiedząc, że państwa te nie postawią żądań w sprawie żydów, nie będą dążyły — pod wpływem żydostwa — do uzyskania, wzamian za współpracę gospodarczą, przywilejów dla żydów, ograniczając przez to suwerenność Niemiec, wówczas nawiązanie bezpośrednich rokowań mogłoby uratować pokój Europy. Ale uniemożliwiają to żydzi, chcąc przez swój wpływ gospodarczy zyskać rządy nad narodami Europy.

A więc...

Wszyscy spotykamy się już dzisiaj, (czwartek, 2 lutego r. b.) o godz. 12 m. 15 w Teatrze Letnim na drugim koncercie pieśni, **znanej autorki popularnych i cieszących się niebywałym powodzeniem piosenek p. Kory Jaroszowej.**

Bogaty program przewiduje występy znanych artystów operowych i operetkowych. W części drugiej koncertu wystąpi znakomita para taneczna Miła Kołpikówna i Eugeniusz Papliński. Poza tym w koncercie biorą udział dwie orkiestry (Lewandowskiego i Bajana) i chór koncertowy „Bohemia" pod dyr. J. Siemionowa.

Wielki rozrost f-my Ciężkowski

W dniu 1 b. m. został otwarty 4 magazyn znanej wytwórni meblowej p. F. Ciężkowski.

Nowy magazyn mieszczący się przy ul. Chłodnej 16 na pierwszym piętrze, w obszernym lokalu, został zaopatrzony b. obficie od skromnych do najwytworniejszych kompletów oraz sztuk pojedyńczych. Solidne wykonanie, dobry towar — to dewiza firmy Ciężkowski. Potwierdza to zresztą stały i systematyczny rozwój firmy, która zdobyła sobie uznanie wśród klienteli warszawskiej. Czwarty magazyn fabryczny w stolicy, jaki został otwarty, świadczy o rozroście zaufania i postępującym rozwoju polskiej placówki gospodarczej.

Szczęść Boże, na dalszej drodze, owocnej pracy.

Właściciel polowania
Zastrzelił kłusownika

W parku pałacu hr. Czarneckiego pod Jarocinem grasowali od pewnego czasu kłusownicy, których ofiarą padały bażanty. Wobec tego hr. Czarnecki zarządził stałe dyżury nocne w parku, w których sam brał również udział. Ostatnio hr. Czarnecki spotkawszy dwóch kłusowników, którzy szli właśnie ze strzelbą na polowanie, oddał do nich kilka strzałów.

Jeden z kłusowników otrzymał tak silny postrzał, że po przewiezieniu do szpitala zmarł, drugiego lżej rannego ujęto.

Gałganiarze bawią się

Tradycyjna zabawa gałganiarska odbędzie się, jak zwykle w lokalu Miejskiej Szkoły Zdobniczej, Myśliwiecka 8, w dniu 4 bm. Wejścia za zaproszeniami.

Przy harmonii pedałowej Teoś Miętus, w klarnet dmucha Maniuś Kaczorek. Orkiestra lepsza od strażackiej.

Forsa grunt — wstęp zł. 5, dla studenciaków zł. 2.50.

Szkoła-pomnik
ku czci poległych

W Czersku powstał swego czasu projekt wybudowania pomnika ku czci poległych. Obecnie jednak na posiedzeniu rady miejskiej uchwalono, że o wiele trwalszym pomnikiem będzie wybudowanie nowej szkoły powszechnej.

Istniejące w Czersku dwie szkoły powszechne nie są w stanie pomieścić wszystkich dzieci, wobec czego lekcje odbywają się przed i po południu. Budowa szkoły w mieście jest więc palącą koniecznością.

Dokonano już wyboru komitetu obywatelskiego, który zajmie się realizacją nowego projektu.

Pomnik wdzięczności
buduje ludność kaszubska

W celu uczczenia 19-tej rocznicy powrotu Kaszub do Macierzy, osadnicy w Szwajcarii Kaszubskiej postanowili wybudować na pograniczu polsko-gdańskim w Małej Przyjaźni pomnik wdzięczności w postaci pamiątkowego krzyża z symbolami kościelnymi i godłem Państwa Polskiego. Krzyż stanie w ciągu lutego r. b.

Drugi taki pomnik w postaci Domu Ludowego, mający na celu upamiętnienie wkroczenia wojsk polskich na Pomorze, postanowili wybudować rolnicy w Tępowie pod Kartuzami. Dom Ludowy w Tępowie będzie wykończony w jesieni r. b.

Czy Łomża będzie posiadała
ulicę gen. Młot-Fijałkowskiego

(Korespondencja własna ABC)

Łomża przeżywa okres dużej emocji, wywołanej zainteresowaniem wokoło wniosku burmistrza miasta p. Janickiego, dotyczącego przemianowania ul. Polowej na ulicę gen. Młot-Fijałkowskiego. Wniosek swój p. Janicki zgłaszał już dwukrotnie, jednak rada, wiedząc o zamiarze burmistrza, w pierwszym wypadku nie przybyła na obrady w komplecie, tak że brak było wymaganego quorum, a w drugim po zgłoszeniu wniosku opuściła salę obrad.

Rada Miejska w Łomży nie neguje wartości p. generała, jako dowódcy dywizji, ale uważa, że dla miasta gen. Młot - Fijałkowski nie tylko, że nie uczynił nic dobrego, ale przeciwnie wprowadził duży zamęt i zamieszanie przez swój prywatny zatarg z biskupem Łukomskim, kiedy w wyniku tego zatargu zabronił łomżyńskiemu pułkowi piechoty brania udziału w uroczystościach kościelnych.

Te względy skłaniają Radę Miejską i społeczeństwo łomżyńskie do zajęcia negatywnego stanowiska wobec wniosku p. Janickiego.

Zresztą Polsce nie brak przecież ludzi bardziej dla Niej zasłużonych i godnych uczczenia ich pamięci przez miasto. To też społeczeństwo łomżyńskie spodziewa się, że wniosek burmistrza nie tylko po raz trzeci, ale i zawsze, nie będzie uchwalony.

NA TORZE ZAKOPIAŃSKIM

Wielka Nagroda Tatr
Najciekawszy dzień w Zakopanem

GONITWA 1.

Przeszkody. Lepsza stawka na starcie. W doskonałym porządku znajduje się Memoria. Najbardziej rutynowaną jest Turia. Largo II. Już był przez Turię bity. Zdaje się, że nie będzie miał zbyt łatwego zadania. Hestia jest słabszą. Typujemy: **Turia, Memoria.**

GONITWA 2.

Płoty. Najlepszym w tej stawce jest **Tęczyn,** który na torze stołecznym biegał zawsze w dobrych towarzystwach. Z racji krwotoków jest on niepewnym, jednak w tej mizernej stawce papierowo szanse ma pierwszorzędne. Nieźle zadebiutował w tego rodzaju gonitwach Okey. Beduinka skacze słabo, szanse na zajęcie płatnego miejsca jednak ma. Dobrze naskakany jest debiutujący w płotach Lir II.

GONITWA 3.

Pierwszorzędne szanse dać należy znacznie lepszej od swych konkurentów Centurii. Memoria ucieknie prawdopodobnie z gonitwy 1, w tej bowiem gonitwie ma znacznie większe szanse na płatne miejsce. Kanciarz ostatnio zwyciężył dwukrotnie tak łatwo, że przy szczęśliwym złożeniu się wyścigu może zwyciężyć. Niegdyś dobry Kropidło doszedł do formy, w tej stawce może zrobić niespodziankę. Typujemy **Centuria, Memoria.**

GONITWA 4.

Sądząc z przebiegu gonitw faworyzować należy **Ryngrafa II. Turenne** był już kilka razy wycofywany, galopuje nieźle. Lekceważyć go w tej stawce nie można. Bardzo poważnym kandydatem do pierwszego miejsca będzie Kropidło. Reszta zapisanych koni biegała bardzo słabo.

GONITWA 5.

Wielka Nagroda Tatr zgromadzi na starcie liczną i niezłą stawkę. **Muza II.** przeszła ostatnio nieźle walcząc z Nebraską. Następny jednak wyścig powinna zrobić lepszy i z powodzeniem może uporać się z lepiej dotychczas biegającymi przeciwnikami. Duże szanse mieć tu będzie para Cydonia i Item. Nadspodziewanie źle przeszedł ostatnio Buzyrys. Przy dogodnym starcie zwyciężyć może. Szanse outsiderki dać należy Nelly Agnes. Typujemy **Muza II, Item, Buzyrys.**

GONITWA 6.

Wyróżnić należy **Gare a toi, Erytreę i Persję.**

—xOx—

Zapisy na dziś

GON. 1. Dyst. 4200 m. Nagr. 1000 zł. Przeszkody.

1) Arkadia Michalskiego, Hestia Makowskiego, Largo II Wójcika, Memoria Rościszewskiego, Turia Ferdynandów.

GON. 2. Dyst. 2600 m. Nagr. 400 zł. Płoty.

Beduinka Michalskiego, Florencja II Rościszewskiego, Foryś Ursela, Lir II Frydera, Łotr Skolimowskiego, Okey Karlingera, Tęczyn Jackowskiej.

GON. 3. Dyst. 2800 m. Nagr. 1000 zł. Płoty.

Centuria Krasuskiego, Kanciarz Mieczkowskiego, Kropidło Wąsowicza, Memoria Rościszewskiego, Trzask Frydera.

GON. 4. Dyst. 1600 m. Nagr. 500 zł.

Arkadia Michalskiego, Foryś Ursela, Kropidło Wąsowicza, Nagroda II Mencla, Orfeusz Weissbrodowej, Ryngraf II Półtorakowej, Tajfun Mieczkowskiego, Turenne Pomernackiego.

GON. 5. Dyst. 2800 m. „Wielka Nagroda Tatr" 2500 zł.

Aurel Hryniewieckiego, Busyrys Pondrycza, Cydonia Krasuskiego, Demagogia Rosieckiego, Hestia Makowskiego, Item Krasuskiego, Korona Kotlarewskiej, Mariasz Sulejewicza, Muza II st. Jordan, Nelly Agnes Wójcika.

GON. 6. Dyst. 2000 m. Nagr. 800 złotych.

Erytrea Wójcika, Gare à toi Strużyńskiego, Ikaria st. Michałowo, Jasień Karlingiera, Katorżnik Makowskiego, Korona Kotlarewskiej, Persia Krasuskiego.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Zaolzie na migawkę

Zaopatrzony w listy polecające do dygnitarzy samorządowych, kopalnianych i politycznych postanowiłem wpierw objechać samodzielnie Zaolzie, a potym skorzystać z uprzejmości. Skończyło się na jednodniowym objeździe, gdyż obliczyłem, że na wyjazdy musiałbym przy wrodzonej skłonności do gruntownych studiów, poświęcić conajmniej tydzień, a uprzejmych informatorów naraziłbym w sumie na zmarnowanie takiej a takiej ilości godzino - prac czy biuro-godzin. Strata byłaby nieproporcjonalnie wysoka w porównaniu z osiągniętymi korzyściami, zauważywszy, że wszyscy dygnitarze na Zaolziu dopiero „wchodzą w urzędowanie". Chcieliby wreszcie popracować i odpocząć po ciągłych wizytach nieraz natrętnych i bezcelowych. Środki lokomocji personalnej rzeczywiście luksusowe. Kolej od Jabłonowa do Bogumina, tramwaje we wszystkich kierunkach i wreszcie inowacja polska — wygodne autobusy samorządowe. Z okien wagonu oglądam groźne strzelnice z betonu, które miały bronić przed najazdem ze wschodu, a dziś przydadzą się chyba „psu na budę".

BATA OD POLITYKI I OD BUTÓW

Tu i ówdzie spod przemoczonego słotami wapna wyzierają groźne hasła, umieszczone na wszystkich płotach i murach przez słynnego szefa propagandy czeskiej p. Bata „ne damy sę", „Tschesinsko nasze" i t. p.

Propaganda gospodarcza tegoż pana okazała się jednak trwalsza od politycznej, o czym świadczą już po polsku zredagowane plakaty reklamowe tej firmy. **Niemal co 100 kroków plakat Bata, co 1000 kroków filia tej firmy.** Wyobrażam sobie ile butów muszą zdzierać Zaolzianie, aby opłacić te plakaty i utrzymać te wszystkie filie.

NOWE NAZWY ULIC

Jadąc autobusem do Frysztatu, liczyłem przydrożne restauracje i doliczyłem się już koło Karwiny stu i dałem spokój. Z tym samym skutkiem liczyłem golarzy, czyli po naszemu fryzjerów. Dla „gruntownego" spenetrowania sytuacji politycznej i folkloru kilka razy opuszczałem środki lokomocji i podziwiałem olbrzymią pracę młodego samorządu pod względem spolszczenia wyglądu zewnętrznego, przy okazji stwierdziłem, że prawie wszyscy, urzędujący w Warszawie i w Katowicach dygnitarze udzielili łaskawie swych nazwisk na upiększenie dotychczas z czeska wabiących się ulic, nie zapomniano nawet o wojewodach i dygnitarzach departamentu. Pytałem się tubylców czy są zachwyceni tą inowacją. Twierdzą, że wolą nazwy zapożyczone od żywych niż od umarlaków, zawsze to dla miasta opieka i wygoda, niema jeszcze oficjalnych informatorów, więc wystarczy przeczytać tabliczki na rogach i zaraz wiadomo kto „Polską rządzi". Tabliczki tymczasem tekturowe, ale ludność twierdzi, że jak właściciele tu zjadą na letniska, to własnym sumptem zamienią je na marmurowe, żeby nie moknąć na deszczu. A zjadą na pewniaka, żeby nie ominąć okazji pozostawienia w Warszawie takiego adresu: JWPan dyrektor St. Nowina Frysztat, ul. St. Nowiny.

KNEDLE I PIWO

Zresztą i pobyt tu chyba może być urozmaicony, zważywszy na gęstą sieć knajp i lokali śniadankowych, nęcących zarówno napojami wyskokowymi jak wyśmienitymi knedlami, gulaszem i wspaniałym piwem miejscowego wyrobu, browarów nie wymieniam, gdyż za piwo płaciłem żywą gotówką. Ilość restauracji jest żywą ilustracją, że Polacy Zaolziańscy żyją nietylko patriotyzmem, lecz muszą mieć właśnie knedle, gulasz tudzież piwo. Żeby na to wszystko starczyło, węgiel musi być wydobywany, aby go się opłaciło wydobywać musi być sprzedany, a ze sprzedażą podobno niełatwo. Tymczasem na bezrobocie się nikt jeszcze nie skarży, troszczą się jednak, czy aby zawsze tak będzie, bo zapasy na składach duże. Żeby tylko składy nie wyrosły jak te hałdy, powtarzają przy piwku górnicy.

A hałdy wyrosły wzdłuż drogi olbrzymie, przytłaczające swym ogromem bezużyteczności, zastanawiałem się jakby wykorzystać te z żużli i piasku usypane góry.

Uważam za słuszne przeznaczyć je jako podstawę na kopce chwały dla tych, którym tabliczki uliczne nie wystarczą. Podoprawiać hałdom czubki i kopce gotowe, coś w rodzaju sztucznych wzgórz Kirtiklisa.

MINEŁY MIODOWE MIESIACE

A może wiszące ogrody Semiramidy dla pani ministrowej Buby N.

Kopce kopcami, a tymczasem hawirze utyskują, **że 50 koron dniówki, to było więcej, niż dzisiejsze 8 zł.** Twierdzą, że warunki pracy mają znacznie cięższe, niż górnicy na Śląsku Górnym, a wynagrodzenie po przerachowaniu na złote niższe. Sądząc po dostatnich zabudowaniach zarówno ludności robotniczej, jak rolnikom i mieszczaństwu powodziło się tu nieźle. Czy aby Polska utrzyma ten stan dobrobytu. „Mówią, że u was bidnie, że źle gospodarujecie, szosy macie w klamorach (dziurach). U nas przy każdej studni wiatraczek metalowy, a u was jeszcze żórawię. Innych znów kole w oczy, że za dużo zbawców gospodarczych najechało z Polski, że trzeba im wiele płacić, czy kraj to wytrzyma.

Złośliwi twierdzą, że **Polska ma za mało fachowców, skoro prezesem Trzyńca musiał zostać Komorowski, który w Warszawie zajmuje już stanowisko prezesa firmy Norblin. Niechby jeden Komorowski pozostał w Warszawie, a drugi tu przyjechał, za 15.000 zł. miesięcznie, zaś znalazłby się drugi taki.**

Resztki galanterii pozostałej z czasów czeskich już wykupiono teraz wszystko będzie droższe. Minęły miodowe miesiące, już ministrowie nie całują na trybunach Ślązaczek, a lud pyta, jak to będzie. A są i niesnaski wewnętrzne. Ludność polska jest pod względem wyznaniowym podzielona. Administracja będzie miała niewątpliwie trudne zadanie łagodzenia waśni między tutejszymi ewangelikami i katolikami. Wspólna walka z Czechami zmuszała element polski do zgody i odsuwała antagonizmy wyznaniowe na plan drugi.

Mały kraj, ale dużo problemów.

ROBOTA PĘDZLOWA

W architekturze miast znalazłem wiele podobieństwa z Warszawą, np piękne patrycjuszowskie domki na rynku Frysztackim, zdobne w szyldy firm żydowskich, przypominają mi żywo nasz rynek staromiejski. Jest i firm polskich trochę: wchodzę do fryzjera, pytam czy zakład polski. Machnął ręką, proszę pana teraz tu u nas wszystko polskie, ale moja firma była polską jeszcze za pepiczka. Co nie chciałoby być polskie, to już uciekło, zostali tylko Polacy, a wielu „pejsatych Polaków" penetruje już z Sosnowca i Katowic, aby się tu osiedlić.. Żałuję, że nie mam zakładu malowania szyldów, na tym tu się dużo zarabia. Każdy coś zamalować, namalować, albo zmalować musi. Jak nie więcej, to chociażby Petra na Piotra przerobić. Czasem to wystarczy, czasem nawet wystarczy zamalować daszek czeski nad literą, a tymczasem roboty pędzlowej w moim fachu nie przybyło. Pan życzy ogolić czy wygolić?".

W pociągach podmiejskich konduktorzy czasem jeszcze z trudnością udzielają wyjaśnień w języku polskim, przyzwyczaili się po czesku, w narzeczu nie chcą i zastanawiają się, powoli recytują, stylem urzędowym, zresztą uprzejmi, życzliwi i poprawni. Czasem jeszcze na ulicy odźwięk sporów narodowościowych: „Mówię mu pani moja, złodziejowi uwierzę, a czeskiemu narodowi nie". Częściej rozmowy toczą się na temat ile było mięsa za korony, a ile za złote, o dniówce, o tych, co jeszcze Zaolzie opuszczą i tych co przybędą, lub wrócą.

— Czy pani nie wie co można zwiedzić w Orłowej? — pytam w autobusie.

— Przepraszam, jestem urodzony w Orłowej, ale uciekłam do Polski dziesięć lat temu, dostałem od miesiącą posadę obok, w Łazach, ale w Orlewej jeszcze nie byłem".

NIEDOSZLI OBROŃCY

Za to jest wielu takich, co Zaolzie znają od dwóch tygodni, ale poznali już wszystkie szynki od Bogumina do Jabłonkowej włącznie, radzę z nimi bliższej znajomości nie zawierać. Wszyscy oni twierdzą, że byli w legionie zaolziańskim, a jeden z takich wylegitymował mi się nawet pozwoleniem na przekroczenie mostu na Olzie w Cieszynie. Podtykał mi ten dowód, tłumacząc jak go przez stosunki otrzymał, jak cała rodzina odradzała mu wstąpienie do legionu, a on jednak pomimo wszystko! Tymczasem, zamyślony pod gadanie niedoszłego obrońcy, nie zauważyłem, że przekroczyłem właśnie słynny most na Olzie i zaczynam sapać, drapiąc się pod zamek już po tawnej polskiej stronie.

Również dzieci w wózkach bez wrażenia przebywają ten symboliczny do niedawna Rubikon. Wszystko powszednieje! — zauważyłem nawet, że procent sklepów żydowskich jest w obydwu mostem rozdzielonym Cieszynach jednaki.

NASZA PRZYSZŁOŚĆ

W Orłowej, w tej stolicy szkolnej Zaolzia do pociągu wsiada tłum młodzieży i kilku profesorów. Znika nastrój przygnębienia. Dla tych nie istnieją kwestie przerachowania i dniówki, kształcą się już w Niepodległej, to dla nich najważniejsze, cała Polska stoi przed nimi otworem; nauczyciel Polak otoczony jeszcze nimbem, a wszystko co polskie święte. Taka sama młodzież, jak w całej Polsce, może trochę schludniej i dostatniej ubrana.

Może ona dopiero rozstrzygnie, to co ich i nas boli. A. G.

Polityka senatora Tworydły
w swietle prasy ukraińskiej

Organ ukraińskich faszystów: „Ukraiński Wisty" poświęcił dłuższy artykuł politycznej działalności ukr. senatora inż. Tworydły pisząc między innymi:

Dziennik ukr. zapytuje dlaczego p. Tworydło nie wyjaśnił, kogo inspiruje Berlin, Londyn, Paryż i t. d.

„Na warszawskiej parlamentarnej arenie zjawiła się nowa ukraińska gwiazda — sen. Tworydło. Do tej pory świat o nim bardzo mało wiedział. Siedział na posadzie dyrektora w Centrosojuzie i gdyby nie jakiś tam proces i jego jeden artykuł w „Nowym Seli", ludzie nie wiedzieliby, że taki dobrodziej żyje.

Ukraińcy oburzają się na swego senatora za jego ostatnie przemówienie, pisząc: „Senator Tworydło mówił o ukraińskim problemie, oświadczając, że Ukraińska Parlamentarna Reprezentacja pragnie, aby Polska była Piemontem dla ukraińskiego narodu i ażeby polska racja była zgodna z ukraińską. Atakowany przez polskich senatorów nie zaprzeczył, że są inspiracje co do kwestii wschodniej nie tylko z Berlina, ale także są z Londynu, Paryża i innych miast. Ja chciałbym — mówił sen. Tworydło, — ażeby tych inspiracyj nie było, ani z Londynu, ani z Moskwy, ani z Paryża, ale ażeby były z Warszawy".

Nie wyjaśnił również dla kogo on prosi o inne inspiracje. Jeżeli dla siebie, albo swego klubu — w takim razie powinien był to zaznaczyć".

„Te niedomagania jego przemówienia" — kończy dziennik — trzeba złożyć na karb jego przepracowania. Pracuje człowiek (czołowik) przy bekonach, kiełbasach i jajach — a potem ma precyzować polityczne stanowisko. I nie wiesz, gdzie kończy się kiełbasa, a gdzie zaczyna się inspiracja. Od czasu do czasu taki człowiek pomiesza eksport bekonów z importem inspiracyj i licho gotowe.

Trudno nadal tak człowieka przemęczać!".

Co innego mówi p. Tworydło w senacie, a co innego robią ukraińcy. I jak tu wierzyć? T. K.

DZIEŃ W POLITYCE

AUDIENCJE

P. Prezydent przyjął gen. Kazimierza Sosnkowskiego oraz min. Becka.

P. Premier przyjął delegacje byłych Żołnierzy Polskich na Wschodzie oraz delegację Stow. Uczestników Walki o Szkołę Polską.

AKCJA KONSOLIDACYJNA PPS

W lutym odbędą się narady Naczelnej Rady PPS. Według opinii kół politycznych socjaliści mają ustalić stosunek swój do ugrupowań politycznych, z którymi mogliby współpracować. Jak dotychczas mówi się o dość szerokim wachlarzu ugrupowań, z którymi współpraca byłaby brana w rachubę. Przede wszystkim obok starszych sojuszników z dem. wymienia się ludowców i Ozon. Co do ludowców zdanie PPS jest dość jednolite, co do OZN jest duża opozycja. Zwracają uwagę na ostatni artykuł p. Niedziałkowskiego w „Robotniku", podkreślający konieczność konsolidacji.

KTO WEJDZIE DO KLUBU NIEZALEŻNYCH?

Zorganizowany Klub parlamentarny posłów niezależnych, nie skupia w swym gronie wszystkich posłów, którzy nie współpracują z Klubem parlamentarnym Obozu Zjednoczenia Narodowego, a reprezentują samodzielne poglądy polityczne. Nie wyrazili swej zgody na współpracę z „niezależnymi" poseł dr. Józef Putek, poseł Wawrzkowicz i poseł Pieniążek, chociaż wyrazili zgodę poparcia wszystkich wniosków tej grupy, które nie będą kolidować z ich światopoglądem.

DOPISYWANIE ODSETEK DO KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH PKO

Posiadacze książeczek oszczędnościowych PKO proszeni są o złożenie ich w urzędach pocztowych lub Kasach PKO celem dopisania odsetek za rok 1938 w następujących terminach:

od 1 do 15 lutego	książeczki od Nr. 1 do Nr. 500.000 z literą C
od 16 do 28 lutego	książeczki od Nr. 500.001 wzwyż z literą C oraz książeczki z literą H
od 1 do 15 marca	książeczki od Nr. 1 do Nr 400.000 z literą D oraz książeczki z literą J
od 16 do 31 marca	książeczki od Nr. 400.000 wzwyż z literą D oraz książeczki z literą K
od 1 do 15 kwietn.	książeczki z literą L
od 16 do 30 kwietn.	książeczki z literą F, N i S

Książeczki przyjmują za pokwitowaniem Centrala i Oddziały PKO oraz wszystkie urzędy pocztowe.

Zwrot książeczki nastąpi w miejscu złożenia najpóźniej w ciągu 7 dni.

Odsetki dopisuje się do kapitału na rachunkach oszczędnościowych z dniem 31 grudnia i oprocentowuje łącznie z kapitałem niezależnie od terminu wpisania ich do książeczki oszczędnościowej.

W oparciu o Niemcy
Ks. Wołoszyn nie ustępuje

Prasa ukraińska donosi, że centralny rząd w Pradze zaproponował, rządowi Karpackiej Ukrainy kompromisowe załatwienie konfliktu w tym sensie, że generał Prchala miałby powrócić do Husztu, ale nie w charakterze ministra spraw wewnętrznych lecz jako minister komunikacji. „Rząd" Karpackiej Ukrainy odrzucił propozycję Pragi oświadczając, że przez tę nominację naruszono konstytucję Karpackiej Ukrainy, według której ministrem Karpackiej Ukrainy może być tylko Ukrainiec. W związku z tym incydentem osławiony „minister" Rewaj wyjechał do Pragi na „polityczne obrady". Dzisiejszy „Nowyj Czas" podaje w obszernej korespondencji z Husztu przebieg burzliwej demonstracji ukraińskich „boryteliw" Karpackiej Ukrainy w związku z nominacją gen. Prchali ministrem spraw wewn. Demonstranci wznosili okrzyki: „Precz z Czechami" „Do Pragi z nim". „Karpacka Ukraina Ukraińcom".

Jak z tego widać — borytelem Karpackiej Ukrainy na prawdę — uderzyła sodowa woda do głowy. T. K.

Lewicka
na wolności

(jk). Znana z głośnego procesu komunistycznego, Wanda Lewicka, córka b. kuratora lubelskiego, która została skarana za uprawianie działalności wywrotowej na karę długoletniego więzienia — wskutek złego stanu zdrowia otrzymała urlop zdrowotny z więzienia.

Sowieccy chłopi ukrywają zboże
Liczne aresztowania na wsiach

Spółdzielnie miejskie w okręgach mniej dotkliwie nawiedzonych suszą, usilnie poszukują ukrywanego przez chłopów ziarna. Ponieważ istnieje przymus sprzedaży tym spółdzielniom ziarna pozostałego po złożeniu obowiązującej daniny, chłopi ukrywają zapasy, celem uniknięcia śmierci głodowej. W związku z tym w szeregu miejscowości okręgu kirowskiego (dawna Wiatka) zdarzają się aresztowania wśród ludności wiejskiej.

Porozumienie węglowe
między Niemcami i Anglią

Centralna rada brytyjskich właścicieli kopalń węgla ogłosiła, iż brytyjscy i niemieccy właściciele handlu węglem osiągnęli porozumienie co do wszystkich istniejących dotychczas kwestii spornych. W związku z tym proponowane jest obecnie wznowienie rokowań między krajami europejskimi, produkującymi węgiel, celem osiągnięcia międzynarodowego porozumienia.

Rozmowy między przedstawicielami najważniejszych pod względem produkcji państw europejskich toczą się już od dłuższego czasu, zostały jednak odroczone, celem dania możności przedstawicielom W. Brytanii i Rzeszy, a więc dwóm najgłówniejszym państwom eksportującym węgiel, ustalenia, czy mogą one znaleźć płaszczyznę porozumienia, co ułatwiłoby z kolei rokowania na szerszej płaszczyźnie.

W BYDGOSZCZY

zaprenumerować „ABC" można u p. Koniecznego Jana, ul. 3 Maja 20. Telef. 23-39. Przyjmuje również ogłoszenia po cenach normalnych. Doręczanie do domów.

KRONIKA KUPIECKA

Usunąć żydów-lekarzy z Ubezpieczalni

Odżydzić samorząd gospodarczy

Uchwały Związku Polskiego w Sosnowcu

Na dorocznym Walnym Zebraniu Związku Polskiego w Sosnowcu, które odbyło się 25 b. m. referat p. t. „Dążenia do realizacji programu antyżydowskiego w drodze ustawodawczej" wygłosił p. mec. Kuchta. Prelegent w zrozumiałych i jasnych słowach omówił dwa projekty ustaw zgłoszonych do Sejmu, a mianowicie: posłów Stocha i Kieńcia. P. mec. Kuchta porównując dwa plany rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce, daje pierwszeństwo projektowi posła Stocha, uważając go za bardziej jasny i korzystny dla narodu polskiego.

W referacie swoim, p. mec. Kuchta podkreślił konieczność usunięcia elementu żydowskiego z pasa granicznego, oraz ze służby wojskowej, jako pierwiastka szkodliwego i niebezpiecznego dla całości Państwa Polskiego.

Postulaty wysuwane w prelekcji przyjmowane były gorącymi oklaskami przez słuchaczów, których w liczbie przeszło 300 osób zebrali się w lokalu Stow. Techników.

Po zakończonym referacie wyłoniła się dyskusja w której wyrażano pogląd, iż dla rozwiązania kwestji żydowskiej w Polsce konieczne jest wytworzenie dla Żydów takich warunków istnienia, iżby sami nie chcieli u nas mieszkać. Przy istniejącym obecnie stanie rzeczy, żydzi zainstalowani u nas, nie wyemigrują nigdy, a obcy, usuwani z krajów ościennych będą traktować Polskę, jako ziemię obiecaną, i przyjeżdżać gremialnie, co czynią obecnie z powodzeniem.

W wyniku referatu i dyskusji, uczestnicy Walnego Zebrania przyjęli następującą rezolucję: „Walne Zebranie Związku Polskiego po wysłuchaniu referatu p. t. „Dążenia do realizacji programu antyżydowskiego w drodze ustawodawczej", wygłoszonego przez p. mec. Kuchtę uchwala zwrócić się do rządu i ciał ustawodawczych o przeprowadzenie w jaknajkrótszym czasie na drodze ustawodawczej rozwiązania kwestii żydowskiej przez uchwalenie ustawy:

1) unieważniającej akty nadania obywatelstwa, udzielone osobom wyznania mojżeszowego po dacie 11. XI. 1918 r., 2) ustalającej, że żydami w rozumieniu ustaw pozbawiających ich prawa wybieralności i wyboru do ciał ustawodawczych, samorządowych, gospodarczych i t. p. i prawa wykonywania zawodu, są ci wszyscy, którzy w dacie 11. XI. 1918 r. byli zapisani w księgach stanu cywilnego, jako wyznający religię mojżeszową, z tym zastrzeżeniem, że zmiana religii mojżeszowej po tej dacie nie ma wpływu na zmianę charakteru praw tych osób".

W drugiej części zebrania p. Adam Borowski — prezes Związku Polskiego zapoznał słuchaczów z rocznym sprawozdaniem prac oraz programem na rok bieżący. Jednocześnie odczytał szereg podziękowań dla instytucji i organizacji, które swoją współpracą i życzliwym ustosunkowaniem się do akcji Związku Polskiego, znacznie ułatwiają pracę.

Następnie odczytano wnioski, które zostały przyjęte głośnymi oklaskami przez zgromadzenie. Są one następujące — Walne Zebranie Związku Polskiego w Sosnowcu postanawia:

1) Wobec alarmujących wiadomości o epidemii tyfusu brzusznego na terenie Będzina, jak i w innych miejscowościach woj. kieleckiego, szerzonej jedynie przez żydów, zwrócić się do Dyrekcji P. K. P. i Zarządu Tramwajów Elektrycznych, by w imię bezpieczeństwa ludności polskiej i uchronienia setek młodzieży szkolnej od skutków niechlujstwa żydowskiego, wprowadziły osobne wagony dla żydów. Zarządzenie tego rodzaju zapobiegnie rozprzestrzenianiu się groźnej choroby i ułatwi jednocześnie akcję sanitarną miejscowym władzom.

2) napiętnować tych wszystkich, co kupują u żydów przez zerwanie z nimi stosunków towarzyskich,

3) wychodząc z założenia, iż zdrowie jest jednym z najcenniejszych skarbów człowieka, a chcąc je mieć, trzeba się leczyć, co związane jest z zaufaniem do lekarza, domagać się zwolnienia lekarzy - żydów z Ubezpieczalni Społecznej i Zarządu m. Sosnowca, gdyż do nich Polacy nie mogą mieć zaufania.

4) domagać się cofnięcia subsydiów dla żydów przez Zarząd m. Sosnowca i przeznaczenia ich dla Polaków,

5) żądać odżydzenia Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu,

6) współdziałać z władzami w wykrywaniu żydów - przemytników, którzy mają być bezwzględnie wysiedlani z pasa granicznego,

7) zaapelować do kupców polskich, aby nie kupowali towarów żydowskich oraz aby informowali o pochodzeniu towarów sprzedawanych; zaapelować do hurtowni chrześcijańskich w Sosnowcu, aby nie kupowały towarów u żydów,

8) Walne Zebranie zmuszone jest zwrócić uwagę Dyrekcji Gimnazjum im. St. Staszica w Sosnowcu na niestosowność wstawienia do konkursu deklamatorskiego wierszy Tuwima, oraz

9) zwrócić się z apelem do Starostwa Grodzkiego w Sosnowcu, by nie zezwalało na tego rodzaju odczyty, jak odczyt Zegadłowicza, który miał w swoim czasie miejsce w Sosnowcu.

Kupiectwo pomorskie dyskutuje

nad ważnymi problemami

Problemy kształcenia zawodowego zajmują w pracach Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu czołowe miejsce.

Jako odpowiednik utworzonego przy Naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupiectwa Chrześcijańskiego R. P. w Warszawie Instytutu wiedzy kupieckiej i kształcenia zawodowego — zorganizowano przy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu specjalny Wydział Instytutu Wiedzy Kupieckiej. Wydział prowadząc prace powołał swoje delegatury w następujących ośrodkach na Pomorzu: Brodnica, Bydgoszcz, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Chojnice, Tczew, Toruń, Włocławek, Kościerzyna,.

Pierwszą pracą przeprowadzaną przez Wydział na szeroką skalę są wieczory dyskusyjne dla kupiectwa. Wieczory dyskusyjne obejmują omówienie kilku najważniejszych zagadnień z dziedziny handlu.

W przyszłych latach wieczory dyskusyjne będą kontynuowane przy czym cykle wieczorów dyskusyjnych obejmować będą szczegółowe omówienie zawsze jednego tylko problemu.

Tegoroczne wieczory dyskusyjne wywołały żywe zainteresowanie wśród kupiectwa pomorskiego ze względu na ciekawe tematy będące przedmiotem wykładów.

Nieśłychanie dogodne warunki, na jakich Wydział Instytutu organizuje wieczory dyskusyjne, umożliwiają każdemu kupcowi udział w dyskusjach. Każdy uczestnik wieczorów dyskusyjnych ma sposobność przygotować się odpowiednio do dyskusji, gdyż treść referatu zostanie każdemu dostarczona w formie 5 książeczek, ujmujących w sposób popularny przedmioty wieczorów dyskusyjnych.

Zgłoszenia uczestników, chcących jeszcze wziąć udział w wieczorach dyskusyjnych, przyjmują zarządy poszczególnych towarzystw kupieckich.

Gódna poparcia inicjatywa

Dom Kupca Polskiego

ma stanąć w Warszawie

Koło Kupców Winno - Kolonialnych przy Centralnym Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego R. P. wystąpiło z inicjatywą przystąpienia do zbierania funduszów na budowę „Domu Kupca Polskiego"'.

W projektach inicjatorów „Dom Kupca Polskiego" winien skoncentrować życie organizacyjne kupiectwa chrześcijańskiego, oraz stać się ośrodkiem życia kulturalnego i zawodowego kupiectwa.

Inicjatywa ta spotkała się z b. życzliwym przyjęciem ze strony pozostałych kół branżowych Centr. Zw. Detal. Kup. Ch. R. P.

W tych dniach odbyło się posiedzenie Komitetu Budowy Domu Kupca Polskiego, który ukonstytuował się.

Na przewodniczącego powołano prezesa Rady Związku p. Wiktora Horwarta.

Poza tym powołano kilka komisyj, m. in. komisję zbiórki materialnej, która ma za zadanie zorganizowanie w kilkunastu punktach Warszawy, zbiórki odpadków szpagatu, kapsli butelkowych i t. p.

Listy pochwalne za konkurs wystaw

W ramach Tygodnia Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego urządzanego przez Komitet Między organizacyjny w skład którego wchodziły: Związek Obrony Przemysłu Polskiego, Związek Polski, Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich i Związek Rzemieślników Chrześcijan w Poznaniu, odbył się konkurs Okien Wystawowych.

W wyniku konkursu firm poznańskich otrzymało listy pochwalne.

Konferencje sprzedażowe

dla branży włókienniczej

Przed kilkoma dniami nastąpiło otwarcie kursu pod nazwą „Konferencje sprzedażowe" zorganizowanego przez Koło Kupców Gałęzi Włókienniczej przy Stow. Kupców Polskich.

Kurs otworzył prezes Koła p. Tomaszewski, a następnie dyrektor Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej p. Wł. Ćwikiel wygłosił wykład inauguracyjny, zaznajamiając dokładnie słuchaczy z celami, metodą i programem kursu.

Warto zauważyć, że liczba słuchaczy kursu przekroczyła pierwotnie ustaloną liczbę, przy tym tylko część osób zgłaszających się poza przewidzianym kontyngentem mogła być na kurs przyjęta. Na kurs uczęszcza obok sprzedawców sklepowych także kilku poważnych kupców i właścicieli sklepów włókienniczych. Świadczy to zarówno o wysokim poziomie kursu, jak i o zrozumieniu tej inicjatywy przez kupiectwo branży włókienniczej.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ KUPIECKICH

OBRADY DETALISTÓW W POZNANIU

Zrzeszenie Detalistów Branży Kolonialnej w Poznaniu obradowało ostatnio przy udziale około 500 członków. Na zebraniu omawiano sprawę zryczałtowania podatków: dochodowego i obrotowego. Prezydium zawiadomiło dalej, że na dobrej drodze znajduje się sprawa utworzenia pożyczkowej kasy bezprocentowej. Poza tym mówiono o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w szczególności o konieczności zlikwidowania handlu ulicznego i handlu domokrążnego po urzędach.

ZE SKULSKA

W dniu 8 ub. m. odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Kupców Chrześcijan w Skulsku, któremu przewodniczył p. prezes St. Libner.

Po sprawozdaniach i udzieleniu zarządowi absolutorium dokonano wyboru nowego zarządu w składzie p. Br. Rybarski — prezes, p. D. Błaszczyk — zastępca prezesa oraz pp. Ignacy Chwalisz, M. Wypychowski, K. Pancer.

ZE ŚRODY

W dniu 15 b. m. o godz. 20-ej w hotelu Huttnera odbędzie się walne zebranie Zrzeszenia Kupców w Środzie.

15-LECIE STOW. KUPCÓW W NOWEJ WSI

W dniu 22 ub. m. Stow. Kupców Chrześcijan w Nowej Wsi obchodziło uroczystość 15-lecia istnienia swej organizacji.

Po uroczystym nabożeństwie odbyła się akademia, na której referat o działalności Stowarzyszenia wygłosił p. prezes J. Hojnacki. Następnie p. dr. P. Chorąży z Katowic omówił obecną sytuację gospodarczą i horoskopy na przyszłość.

ZEBRANIE KOMITETU PAŃ DLA OBRONY PRZEMYSŁU POLSKIEGO

W dniu 8 bm. odbędzie się o godz. 19-ej w Instytucie Geograficznym przy ul. Fredry 10 w Poznaniu zebranie informacyjne o powstaniu, celach i zadaniach Komitetu Pań dla Obrony Przemysłu Polskiego. Na zebraniu p. radca Henryk Zak wygłosi referat pod tytułem „Konsumcja artykułów pierwszej potrzeby a patriotyzm życia codziennego".

Z Międzynarodowej Izby Handlowej

Na terenie Międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu odbyło się zebranie w celu omówienia zagadnień dystrybucji i sprzedaży. Obecnych było 34 delegatów z 11 państw. Z Polski byli pp. dyr. Jakubowski i Chodorowski, radcy Izby P. - H. w Warszawie.

Rozwój kas bezprocentowych

W woj. kieleckim czynnych jest obecnie 57 kas bezprocentowego kredytu dla rzemieślników chrześcijan. Poza tym w stadium organizacji znajduje się jeszcze kilkanaście takich kas. Szybszy rozwój tych pożytecznych placówek hamowany jest przede wszystkich brakiem odpowiednich kredytów.

Kursy kupieckie

w miastach i miasteczkach

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej prowadzi ostatnio bardzo ruchliwą działalność, organizując szereg kursów i odczytów w rozmaitych miastach i miasteczkach, szczególnie zaś tam, gdzie handel polski wykazuje wyraźną prężność i dąży do zorganizowania się.

W dniu 29 stycznia dyrektor Instytutu p. Wł. Ćwikiel wygłosił odczyt w Sochaczewie, 12 i 19 lutego odbędzie się kurs kupiecki w Końskich, zaś 19 i 26 w Płońsku.

Handel i drobny przemysł interesują się C. O. P.-em

W ostatnim czasie dało się zauważyć w sferach drobnego przemysłu i handlu silne zainteresowanie C. O. P.

Do ekspozytury Izby Przemysłowo - Handlowej w Rzeszowie zgłosiło się do dnia 28 stycznia 80 osób, chcących założyć sklepy oraz 160 osób, pragnących na terenie COP otworzyć warsztaty przemysłowe. Wśród sklepów przeważają spożywcze i galanteryjne. Wśród warsztatów — zakłady stolarskie, ślusarskie, instalacyjne, elektryczne i kanalizacyjne.

Zgłaszający się rozporządzają przeważnie kapitałem od 2 — 60 tys. zł., przy czym rzemieślnicy dysponują gotowymi eksponatami.

Skorowidz firm polskich

W dążeniu do stworzenia nowego i wyczerpującego źródła informacji o czysto polskim przemyśle i handlu hurtowym, podjęto w Poznaniu wydawnictwo „Skorowidza Firm Polskich".

Do Komitetu Redakcyjnego wchodzą: Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, Związek Polski i Związek Obrony Przemysłu Polskiego.

Przemysłowcy i hurtownicy polscy z całego kraju proszeni są nadsyłać swe ogłoszenia do Związku Obrony Przemysłu Polskiego, Poznań, ul. Rzeczypospolitej 1.

J. F. WITTKOP 36)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— Daj Boże! Bo coraz częściej mam nieprzyjemne uczucie, że jestem zeschniętym liściem, który wiatr zerwał z drzewa i niesie, gdzie mu się spodoba... Dość tej tułaczki, już tu mi siedzi, — wskazał na gardło. — W Afryce Południowej pracowałem na polach diamentowych, w Nowym Jorku byłem portierem nocnym, w dzień chodziłem na wykłady do wyższej szkoły ogrodniczej... w Buenos Aires prowadziłem taksówkę. I tak siedem lat minęło! Kawał czasu... Kilka razy byłem u celu, ale wszystko się urywało w ostatnim momencie i musiałem znów zaczynać od początku. Nie chcę się chwalić, myślę jednak, że na moim miejscu wielu ludzi dawno dałoby spokój. Podczas tej wędrówki zebrałem piękną kolekcję twarzy. Niestety, zginęła w pożarze.

— Teraz rozumiem — wtrącił Soederlund. — Pan uprawia rodzaj fotografowania z amatorstwa.

— Nawet z namiętności! — podchwycił Kols.— Nic mnie tak nie zaciekawia, jak charakterystyczne twarze i historia życia tych ludzi. Te rzeczy pociągały mnie znacznie więcej niż nowe kraje... ale wie pan, Łotwa jest bardzo piękna, no, i siedem lat też nie żart! A tu za dwa dni upływa termin!

— Zarobi pan na innych zdjęciach — powiedział Soederlund.

— Nie, panie Brown, takie zamówienie trafia się raz na parę lat. Reszta to drobiazg. Tyle, że człowiek może się ubrać przyzwoicie, nie chodzi głodny i ma dach nad głową. Jeśli znajdę twarz potrzebną dla fabryki mydła, wypłynę wkrótce na szersze wody. Będę sam sobie panem.

— A jeśli nie? — zapytał Soederlund.

— No, to jeszcze raz spróbuję szczęścia. W innej branży, oczywiście.

— Widzę, że pan ma bogaty wybór.

— Mam, panie Brown, tego mi nie brakuje, dzięki Bogu. Tak się dziwnie złożyło, że znam się na wielu rzeczach, z wyjątkiem prawa, które właśnie studiowałem. Ojciec był rozgoryczony, że nie wstąpiłem na służbę państwową albo nie poszedłem na aplikanta do któregoś z adwokatów w Liepaii... tak się nazywa po łotewsku Libawa. Ale ja czułem organiczny wstręt do aktów, paragrafów i różnych przepisów. Wyruszyłem w świat. Ojciec gniewał się, tłumaczył, lecz ja się uparłem — u nas to jest rodzinne... Więc pan rozumie, panie Brown, że nie mogę wrócić do domu bez pieniędzy. Podczas wędrówki nauczyłem się wielu rzeczy, znacznie przyjemniejszych od kodeksów. Na przykład, studiowałem poważnie ogrodnictwo i hodowlę kwiatów. U nas w tej dziedzinie jest dużo do zrobienia, trzeba tylko mieć trochę gotówki.

Zaczęli rozmawiać o kwiatach. Ten temat zaciekawił w wysokim stopniu Soederlunda. Bardzo lubił kwiaty i bawiąc w swojej willi w Sorrento, co dzień spędzał parę godzin w ogrodzie ze szpadlem, z sekatorem i z rozpylaczem do tępienia mszyc. Z osobliwą przyjemnością gawędził z Kolsem, zdumiony jego gruntowną wiedzą w tym kierunku.

(D. c. n.).

Inteligencja, O. P. L., ratownictwo i P. W.

Cztery nowe przedmioty

na egzaminach maturalnych

Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło regulamin egzaminów maturalnych w liceach nowego typu dla kandydatów szkół prywatnych, nie posiadających pełnych praw państwowych, oraz dla eksternów.

Przy egzaminach tych wydawane będą świadectwa maturalne czterech typów licealnych: humanistycznego, klasycznego z językiem greckim, matematyczno-fizycznego i przyrodniczego. Egzaminy składane będą z czterech przedmiotów piśmiennych i 11 ustnych. Czas trwania egzaminu ustnego z jednego przedmiotu, nie może przekraczać 30 minut. Przy egzaminach eksternów doniosłą reformą jest zezwolenie na składanie egzaminów nieograniczoną liczbę razy, a nie, jak dotąd, 3 razy. Ubiegający się o maturę na eksterna, muszą mieć ukończone conajmniej 17 i pół roku życia, wykazać się odbyciem służby wojskowej, lub przysposobienia wojskowego z obozem letnim, a nadto świadectwem niekaralności. Egzaminy dla eksternów odbywać się będą 4 razy do roku, wymagane jest świadectwo z ukończenia 4-ch klas gimnazjum nowego typu, lub 6-ciu klas gimnazjum starego. Kandydaci do matury, egzaminowani będą z przysposobienia wojskowego, przy czym egzamin ten podzielony będzie na część praktyczną, polegającą na sprawdzeniu rozwoju fizycznego kandydata, oraz teoretyczną, jak egzamin z zasad obrony przeciwlotniczej i gazowej, oraz ratownictwa sanitarnego. — Przy egzaminach maturalnych poza stopniami z poszczególnych przedmiotów, stawiany będzie także stopień z ogólnego wykształcenia i rozwoju umysłowego. Skasowane zostają matury z dwójkami, gdyż ogólne stopnie muszą być conajmniej dostateczne.

Krwawa awantura w „królewskiej" rodzinie

We wsi Niedotrzym gminy Bródo wybuchał krwawa awantura w cygańskiej rodzinie królewskiej.

Ciężko poraniony został bagnetem brat byłego króla cyganów Michał Kwiek, lat 40. Poranili go bliscy jego krewni bracia Józef i Władysław Kwiekowie. Awantura przybrałaby niewątpliwie większe rozmiary, gdyby nie przybył na miejsce większy oddział policji mundurowej i wywiadowców śledczego wydziału powiatowego.

Wyrok w głośnej aferze

Oszuści „wyrabiający posady"

skazani na surowe kary

KRAKÓW, 1. 2. W miejscowym sądzie okręgowym zapadł wyrok w głośnym procesie w sprawie afery oszukańczej przy wyrabianiu posad.

Po przeprowadzonej rozprawie i wywodach stron trybunał ogłosił dziś wyrok, skazujący: Karola Dziekanowskiego na 4 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 10, Adolfa Ehrlicha na 6 lat więzienia, oraz utratę praw obywatelskich na lat 10, Leona Baldingera na 3 lata więzienia i utratę praw na lat 6, Szymona Spitza na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, utratę praw na lat 4, Teofilę Immerglueckową na 7 miesięcy więzienia. Jakub Rogoż został uniewinniony.

Przy ogłoszeniu wyroku wielka sala sądu okr. w Krakowie była szczelnie wypełniona publicznością.

Rzekomy morderca Zychowej zwolniony

po ujęciu prawdziwego sprawcy mordu

ŁÓDŹ, 31. 1. W dniu dzisiejszym po kilkudniowym śledztwie ujęto sprawcę bestialskiego mordu, popełnionego na 33-letniej praczce Reginie Zych. Mordercą okazał się 29-letni robotnik Bolesław Strzelecki, który zamordował Zychową w mieszkaniu jej kochanka w celach rabunkowych. Strzeleckiego osadzono w więzieniu. Kochanek Zychowej, którego przytrzymano w areszcie, został zwolniony.

Nieuczciwy rakarz

sprzedawał mięso z psa wściekłego

OPOCZNO, 31. 1. Ludność wsi Wąwoł w pow. opoczyńskim przekonana, że psie mięso wskazane jest dla gruźlików jako środek leczniczy, nabywała od miejscowego rakarza Jana Mazurka mięso psów.

Mazurek w braku mięsa zdrowego sprzedał Aleksandrowi Munkale 3 kg mięsa z psa wściekłego. Munkala nakarmił tym mięsem swoje dzieci. Na szczęście lekarz weterynarii rychło spostrzegł wypadek i natychmiast zastosował szczepienia ochronne.

Niesumiennym rakarzem zajęły się władze.

Powiększenie pożytecznej placówki

We wtorek, dnia 31-go stycznia odbyło się poświęcenie nowego powiększonego lokalu znanej kolektury p. Dzierżanowskiego, przy ul. Nowy Świat 64. Poświęcenia dokonał ks. red. Kosibowicz, wygłaszając serdeczne przemówienie. W imieniu przyjaciół p. Dzierżanowskiego przemówił profesor S. G. G. W. p. Rostafiński. Uroczystość zgromadziła dużą ilość przedstawicieli giełdy, świata bankowego, prasy, oraz różnych istytucyj. Plany pięknego pomieszczenia wykonał inż. Rutkowski.

Przygotowania do kongresu chemii przemysłowej

W Warszawie odbyło się posiedzenie zarządu Związku Przemysłu Chemicznego, na którym poza omówieniem spraw traktatowych, złożone zostało sprawozdanie z organizacji przygotowań przed XIX międzynarodowym kongresem, chemii przemysłowej, jaki obradować będzie w Warszawie.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Postępy wiedzy i techniki

Odczyty w S. E. P.

Stowarzyszenie Elektryków Polskich organizuje w okresie od 4 do 13 lutego rb. cykl odczytów p. n. „Postępy Wiedzy i Techniki".

Odczyty wygłaszać będą wybitni uczeni, profesorowie wyższych uczelni polskich. Odbywać się one będą w Audytorium Fizycznym Politechniki Warszawskiej od godziny 20-tej do 22-ej.

Odczyty te, poruszające niezmiernie ciekawe zagadnienia, cieszą się już obecnie wielkim zainteresowaniem.

Czarna śmierć

W podziemiach kopalni „Wanda Lech" w czasie wysadzania ściany węgla osunęły się wielkie zwały ziemi i przysypały górnika Franciszka Mądrego z Nowej Wsi.

Górnik doznał tak ciężkich obrażeń, że został przewieziony w stanie beznadziejnym do szpitala.

RADIO

PIĄTEK 3. II.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7. Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla dzieci starszych. 11.25 Koncert muzyki lekkiej (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.00 Audycja dla młodzieży. 15.20 Sport. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. Rękasa. 16.35 Recital skrzypcowy Stanisława Mikuszewskiego. 17.00 Felieton Sobańskiego. 17.15 „Z zapomnianych pieśni" — audycja. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni. 19.00 „Europa na lodzie" — pogadanka z Zakopanego. 19.10 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. Dziennik wieczorny. Sport. 21.00 Edward Grieg: „Olaf Trygvason" 22.00 „Krokusy" — gawęda podhalańska. 22.20 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.03 Wiadomości sportowe z Zakopanego. 23.05 „F. I. S.": Wiadomości w języku francuskim. 0.25 „Uczmy się polskiej piosenki". 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.03 Gra orkiestra wojskowa. 1.20 Wiersze o Kurpiach. 1.30 Audycja słowno - muzyczna. 2.00 „Nowe inwestycje w Warszawie. 2.10 Koncert kameralny muzyki polskiej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
16.35 Recital skrzypcowy St. Mikuszewskiego.
21.00 Edward Grieg: Olaf. Trygfason.

WARSZAWA II.

14.00 Muzyka. 15.00 Koncert popularny (płyty). 16.05 Koncert kameralny. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.40 Pogawedka gospodarska: „Warzywa". 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Koncert lekkiej piosenki. 21.40 Audycja muzyczno - słowna. 22.35 Na fortepianie gra Anatol Kitain (płyty). 23.05 Wiązanki popularnych melodii (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Trio Polskiego Radia i Konrad Żelechowski (śpiew). 20.55 Zakończenie audycji.

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Wacław Suchocki gra na harmonii.

SOBOTA 4. II.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 „Dzisiaj w Zakopanem". 7.20 Muzyka (płyty). 8.000 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Tarantele (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Jan Sebastian Bach. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.00 Sport. 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik, Sport. 21.00 Koncert rozrywkowy. 22.45 Muzyka taneczna. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dzienik. 23.03 Sport. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim, francuskim i niemieckim. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
16.55 J. S. Bach: Cantata Dominica post Navitatem Christi.
21.00 Koncert rozrywkowy.

WARSZAWA II

14.00 Współczesna muzyka węgierska (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Parę informacji. 15.10 Koncert solistów. 15.45 Życie kulturalne stolicy. 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.00 Fortepian i śpiew. 21.00 Koncert muzyki Jana Sebastiana Bacha. 21.50 Giuseppe Verdi.

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Pogadanka. 20.20 Fragmenty z op. „Halka". 20.30 „Na swojską nutę". 20.55 Zakończenie audycji.

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Mozaika muzyczna. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 „Z zapomnianych pieśni". 1.30 Mowa jest naszym skarbem. 2.00 Pogadanka w języku angielskim. 2.10 Gra Kapela Ludowa.

—x()x—

ABC sportowe

Dyskwalifikacje, napomnienia, nagany

Pokłosie klęski paryskiej

i katowickiej libacji alkohalowej

Zarząd PZPN na posiedzeniu w dniu 30 bm. zajmował się sprawą wykroczeń zawodników na obozie w Katowicach przed meczem z Francją. Na podstawie zebranego materiału po wszechstronnym przedyskutowanin sprawy, zarząd P. Z. P. N. postanowił:

1. Ukarać trenera PZPN p. Mariana Spojdę surową naganą, z zagrożeniem zerwania umowy w razie recydywy, za brak należytego nadzoru nad zawodnikami, dopuszczenie do wykroczeń (libacje alkoholowe — przyp. red.).

Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono to, że nieodpowiednie warunki lokalne utrudniały w znacznym stopniu kontrolę i ścisłą opiekę nad zawodnikami. (Natomiast nie utrudniały „partycypowania w wykroczeniach". Dziwna logika i dziwny język — przyp. red.).

2. Ukarać zawodników: Michała Matjasa (1.KS Pogoń — Lwów) i Wilhelma Górę (KS Cracovia) zawieszeniem w prawach członków drużyny olimpijskiej za karygodne złamanie porządkn obozowego, będące zlekceważeniem obowiązków reprezentanta sportu polskiego, oraz za świadome wprowadzenie w błąd członków zarządu PZPN, prowadzących dochodzenia.

3. Ukarać zawodnika Pieca Wilhelma zawieszeniem w prawach członka drużyny olimpijskiej za złamanie dyscypliny obozowej (co zdarzyło się, niestety, nie po raz pierwszy) oraz wykazanie całokształtem swego postępowania, że nie docenia w sposób należyty obowiązków reprezentanta Polski.

4. Zwrócić się z apelem do kapitana związkowego PZPN o niewystawianie wyżej wymienionych trzech zawodników do reprezentacji państwowej tak długo, aż nie nabierze przekonania, że zawodnicy ci pod względem psychicznym i moralnym dojrzeli do roli reprezentantów sportu polskiego.

5. Ukarać zawodników Erwina Nyca i Władysława Szczepaniaka (KS Polonia — Warszawa) oraz Dytkę Ewalda (KS Dąb — Katowice) napomnieniem za nieodpowiednie zachowanie się i złamanie dyscypliny obozowej, przy czym jako okoliczność łagodzącą przyjęto poprzednie wzorowe zachwanie się wyżej wymienionych zawodników, ich prawdomówność podczas przeprowadzania dochodzeń i okazaną przez nich skruchę. (Szczepaniak jest zwykle kapitanem naszej drużyny, przyp — red.).

6. Zwrócić się do kapitana związkowego PZPN z apelem, by w przyszłości do drużyny reprezentacyjnej wstawiał tylko takich zawodników, którzy w życiu i na boisku wykazują pełną ambicję i poświęcenie.

Rozpatrując całokształt spraw, związanych z obozem i wyprawę do Paryża, zarząd P. Z. P. N. doszedł do przekonania, że SŁABA POSTAWA NASZEJ DRUŻYNY W PARYŻU BYŁA W PEWNYM STOPNIU NASTĘPSTWEM NAPIĘTNOWANYCH POWYŻEJ WYKROCZEŃ ORAZ BRAKU HARMONII I AMBICJI KILKU GRACZY, przede wszystkim jednak następstwem opłakanych warunków terenowych i atmosferycznych, wśród których obóz się odbywał.

—x()x—

Państwowa Nagroda Sportowa

w rękach rzetelnego sportowca

We wtorek odbyło się w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu W. F. i P. W. w Warszawie posiedzenie Komisji Nadawczej Państwowej Nagrody Sportowej. Nagrodę tę — jak wiadomo — stanowi rzeźba Klukowskiego „Wieńczenie zwycięzcy".

Komisja Nadawcza zapoznała się z przedstawionymi wnioskami, wyróżniając kandydatów: Stanisława Marusarza, Antoniego Kolczyńskiego, Stanisławę Walasiewiczównę.

Po dyskusji i głosowaniu Komisja przyznała nagrodę za r. 1938

STANISŁAWOWI MARUSARZOWI,

motywując swą decyzję następująco:

1) Stanisław Marusarz zdobył na narciarskich mistrzostwach świata 1938 r. w Lahti tytuł wicemistrza świata w konkursie skoków, czym przyczynił się w wysokim stopniu do propagandy sportu polskiego.

2) W czasie tygodnia sportów zimowych w Garmisch - Partenkirchen, Stanisław Marusarz wygrał konkurs skoków przy bardzo silnej konkurencji międzynarodowej.

3) Stanisław Marusarz zdobywa od szeregu lat tytuł mistrza Polski.

4) Do chlubnych wyników osiągniętych na przestrzeni wielu lat, Stanisław Marusarz doszedł uporczywą pracą, wykazując się ponadto wybitnymi zaletami moralnymi.

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIEŻNA

Dewizy: Amsterdam 285.20; Bruksela 89.65; Kopenhaga 110.75; Londyn 24.80; Nowy Jork (kabel) 5.30; Paryż 14.03; Sztokholm 127,80; Zurych 119.75.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwestyc. I em. 86.00; II em. 87.00; 3 proc. prem. inwestyc. seriowa I em. 91.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 65.38; 5 proc. konwersyjna 70.25 (drobne 67.00; 5 proc. kolejowa konwersyjna 66.50.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 63.50 — 63.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 73.00 (1.000 zł.) 73.50; (1936 r.) 72.50; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 65.75; (1933 r. drobne) 64.50; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 61.00.

Akcje: Bank Polski 132.50; Bank Zachodni 41.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35.00; Węgiel 34.50 — 34.25; Lilpop 92.50 — 93.00 — 92.75; Modrzejów 18.75 — 19.00; Norblin 102.00; Ostrowiec 68.00; Starachowice 51.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.25 — 20.75, żyto 14.00 — 14.50, jęczmień 17.00 — 17.25, owies I st. 14.75 — 15.00, gryka 18.50 — 19.00; rzepak oż. 53.50 — 54.50, wyka 20.00 — 21.00; groch polny 23.50 — 25.50; koniczyna b. 310.00 — 330.00, mąka pszenna gatunek I 35.50 — 38.50, gatunek II 30.50 — 32.00; żytnia gat. I 26.00 — 27.00, żytnia razowa 19.50 — 20.00, otręby pszenne grubsze 12.25 — 12.75, średnie 11.25 — 11.75; miałkie 11.25 — 11.75; żytnie 10.25 — 10.75, makuchy lniane 23.50 — 24.00, makuchy rzepak. 15.25 — 15.75; siano prasowane 7.50 — 8.00 słoma prasowana żytnia 4.25 — 4.75.

Wiadomości gospodarcze

PRZETWÓRNIA WŁÓKNA KONOPNEGO W KRZEMIEŃCU

Liceum Krzemienieckie przystępuje do uruchomienia na jednym ze swych folwarków wielkiej przetwórni włókna konopnego. Będzie ona miała duże znaczenie dla ludności pow. krzemienieckiego, w którym produkcja konopi jest znaczna i zwiększa się nieustannie. Obecnie badane są podobne zakłady na Podolu i Wileńszczyźnie, celem ustalenia możliwości rozwojowych przetwórni krzemienieckiej.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE ZE ŚLĄSKA

Izba Przem. - Handl. w Katowicach zwróciła się do firm zainteresowanych eksportem w sprawie przedłożenia wniosków dotyczących możliwości wywozowych z terenu woj. śląskiego. Krok Izby Przem. - Handl. tłumaczy się tym, że w najbliższym czasie wszczęte zostaną rozmowy na temat zwiększenia naszych obrotów handlowych z Francją, Holandią oraz Indiami Holenderskimi, jak również istnieją realne możliwości wywozu do Hiszpanii, pozostającej pod władzą gen. Franco.

SPRAWA BUDOWY NOWOCZESNEJ RZEŹNI W WILNIE

Od dawna projektowana budowa nowoczesnej rzeźni w Wilnie napotkała na trudności finansowe. Obecnie sprawa ta weszła w nowe stadium w związku z zamiarem zaciągnięcia przez magistrat długoterminowej pożyczki w wysokości półtora miliona złotych.

ZŁOŻA FOSFORYTU W ESTONII

Przeprowadzone ostatnio badania gleby udowodniły, iż w Estonii znajdują się wielkie złoża fosforytu, sięgające 10 milionów ton. Eksploatacja tych złóż na większą skalę rozpocznie się prawdopodobnie już w pierwszej połowie czerwca r. b. Na razie produkcja ma ograniczyć się do 100.000 ton.

Miasta i wsie wyzwolone z pod czerwonej okupacji

70.000 ofiar S. I. M. w Barcelonie

Skarby w pałacu Negrina

SALAMANKA, 31. 1. Główna kwatera wojsk gen. Franco komunikuje, że pomimo niepomyślnych warunków atmosferycznych (deszcze padają w całej Katalonii) **posuwano się bez przerwy naprzód.** Zajęto następujące miejscowości: **San Vincento, Levonera, Castel Terzor, Espunyola i Santa de Palotondera. Na odcinku Vich zdobyto m. Estanę.**

W Barcelonie w ręce wojsk gen. Franco dostał się **olbrzymi materiał wojenny,** m. in. zdobyto 100 nowych motorów samolotowych produkcji amerykańskiej, 8 nieużywanych jeszcze samolotów amerykańskich, 38 tysięcy blaszanek z benzyną, 1000 karabinów maszynowych, które nie zostały jeszcze nawet rozpakowane itd. Stanowi to dopiero część materiału wojennego, który zdołano zarejestrować.

Front wojenny przebiegać ma w obecnej chwili o 2 km. na wschód od Arenys de Mar, na północ od Gronelles, dalej o 7 km. od Vich na 8 km. od Berga i dochodzi do Sort.

W Estramadurze wojska gen. Franco zajęły dalsze punkty strategiczne. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. **Zdobyto wielką ilość karabinów maszynowych i amunicji.**

Flota hiszpańska opuściła Kartagenę

GIBRALTAR, 31. 1. Reuter donosi, że hiszpańska flota czerwona opuściła Kartagenę, udając się w nieznanym kierunku.

Jak przypuszczają, ofiarą S. I. M. padło około 70.000 ludzi.

Skarby w mieszkaniu Negrina

Policja władz gen. Franco wykryła w pałacu, zajmowanym ostatnio przez Negrina w Barcelonie, skrytkę pancerną wmurowaną w ścianie, w której znajdowała się większa ilość biżuterii i monet złotych. W ostatniej chwili przed wkroczeniem wojsk gen. Franco, do mieszkania tego zostali wezwani robotnicy, którym polecono wydobyć kasę z muru, gdyż klucze posiadał przy sobie nieobecny w mieście Negrin. Skrytka pancerna była jednak tak mocno osadzona w murze, że nim robotnicy uporali się ze swym zadaniem, weszły wojska gen. Franco do miasta i uniemożliwiły zamiary wywiezienia precjozów.

Perpignan „ostatnią stolicą czerwonych"

PERPIGNAN, 31. 1. Przybył do Francji premier republikańskiego rządu hiszpańskiego Negrin, kto-

W Perpignan bawi obecnie tak wielu czerwonych dygnitarzy, którzy uciekli z Hiszpanii, że utarła się dla tego miasta nazwa „ostatniej stolicy czerwonych".

Tymczasowo wprowadzona we Francji

2-letnia służba wojskowa

przedłużona na rok 1940

PARYŻ, 31. 1. **Izba deputowanych przyjęła dziś projekt ustawy, rozciągającej moc obowiązującą ustawy z 1936 o tymczasowym wprowadzeniu 2-letniej służby wojskowej na kontyngenty lub części kontyngentów, które będą wcielone do armii w r. 1940.**

Ponadto projekt upoważnia ministra obrony narodowej do wcielania do szeregów powoływanych corocznie żołnierzy w porze, którą uzna za najbardziej odpowiednią.

Jak będzie uregulowana

Sprawa żydowska w Czechach

Trzy punkty uchwał rządu czeskiego

PRAGA, 31. 1. Komunikat urzędowy z dn. 28 bm. doniósł, że gabinet czeski na posiedzeniu w dn. 27 b. m. postanowił uregulować kwestię żydowską w Czechach i na Morawach. Komunikat podawał, że szczegóły zostaną podane do wiadomości w przyszłym tygodniu.

Jutrzejszy numer „Narodni Politika", **stojącej blisko ministra bez teki Havelki, męża zaufania prezydenta Hachy** i przewodniczącego komisji ministerialnej do spraw żydowskich, podaje zarys podstaw, na jakich uregulowany zostanie problem żydowski w Czechach i na Morawach.

Uregulowanie sprawy żydowskiej, według dziennika, pójdzie w trzech kierunkach: **1) wysiedlenia emigrantów, przy czym państwo postara się dla nich o przydział dewiz, 2) rewizji obywatelstwa i wreszcie 3) przeprowadzenia zasady proporcjonalności w odniesieniu do tych żydów, którzy pozostaną w Czechosłowacji.**

Hiszpański S. I. M.

torturował i mordował więźniów politycznych

RZYM, 31. 1. **Zostały ustalone szczegóły działalności organizacji utworzonej w Barcelonie przez czerwonych, której zadaniem było tłumienie terrorem wszelkiej działalności antyrządowej. Na czele tej organizacji nazywanej w skrócie S. I. M. stał gen. Pozas.**

Organizacja ta, której zadaniem **ma być służba informacyjna wojskowa stanowiła w istocie specjalny oddział policji politycznej.**

Sala tortur

Biura S. I. M. zainstalowane były w luksusowej willi „Tamarita" na promenadzie Bonanova. — Oddziały dzielnicowe mieściły się m. i. w budynku seminarium, w którym urządzono prawdziwą salę tortur.

Wśród funkcjonariuszów tego oddziału znajdował się m. in. znany b. bokser Girones. S. I. M. zajmował się organizacją obozów koncentracyjnych w których więzieni byli zakładnicy.

Gdyby wybuchła Wojna

Anglia pewna zwycięstwa

Chamberlain o polityce zagranicznej W. Brytanii

LONDYN, 31. 1. Po sprawozdaniu premiera z wizyty rzymskiej, o czym donosimy poniżej, przywódca opozycji poseł Labour Party Attlee rozpoczął debatę nad polityką zagraniczną od kwestii hiszpańskiej, krytykując gwałtownie politykę gabinetu, która ignoruje zupełnie fakt, że niepodległość Hiszpanii stanowi żywotny element bezpieczeństwa Anglii i Francji.

W odpowiedzi premier Chamberlain **odparł zarzuty twierdzeniem, że sytuacja w Hiszpanii nie zagraża pokojowi europejskiemu, natomiast zmiana obecnej polityki nieinterwencji mogłaby przez rozszerzenie konfliktu temu pokojowi zagrozić.**

W dalszym ciągu premier podkreślił, że wyniki przygotowań wojennych Anglii są widoczne na każdym kroku. Rząd pragnie rozbrojenia, ale zanim dyskusja nad rozbrojeniem będzie się mogła rozpocząć, rząd musi spotkać się ze świadomą gotowością innych przystąpienia do takiej dyskusji.

Przechodząc do alarmów opozycji, że **Włochy i Niemcy opanują Hiszpanię, premier z ironią powiedział:** „Członkowie opozycji przypisują najgorsze motywy i zamiary innym. Jeżeli nie przestaną karmić swej wyobraźni temi widmami, opartymi na nieprawdopodobnych hipotezach, staną się wkrótce śmieszni. Co więcej **przesadzają w ocenie niebezpieczeństwa sytuacji przez lekceważenie naszego wielkiego wysiłku zbrojnego Zapominają o tym, co jest powszechnie wiadome, że posiadamy olbrzymie zasoby, które, gdybyśmy kiedykolwiek zmuszeni byli prowadzić walkę na śmierć i życie, zapewniłyby nam w końcu zwycięstwo.**

Członkowie opozycji zapominają o naszych aliantach i naszych przyjaźniach z innymi państwami. Ten nałóg opozycji wytwarza niepotrzebny niepokój opinii publicznej i może doprowadzić do bardzo niebezpiecznych nieporozumień na zewnątrz. **Prestiż Anglii nie stał nigdy wyżej i nigdy przyjaźń Anglii nie była bardziej poszukiwana przez inne państwa.** Nasze stosunki z Francją są lepsze, aniżeli były kiedykolwiek przed tym i mają solidną podstawę we wzajemnym zaufaniu wielokrotnie pomnożonym. Z największym zadowoleniem przyjęliśmy do wiadomości podpisanie deklaracji między Francją i Niemcami.

Miałem inny przykład nieustannych przesadnych obaw i przepowiedni, co do przypuszczalnej treści wczorajszego przemówienia kanclerza Hitlera. Była to długa mowa, dotyczyła wielu spraw i pokryła szeroki krąg. **Nie twierdzę, że miałem czas zanalizować starannie każde zdanie tej mowy, ale to jedno mogę powiedzieć, że odniosłem zupełnie określone wrażenie, że nie była to mowa człowieka, który gotuje się do rzucenia Europy w otchłań nowego kryzysu.** Wydaje mi się, że mowa ta zawierała wiele ustępów, które wskazywałyby na potrzebę pokoju zarówno dla Niemiec, jak i dla innych państw".

Po przemówieniu premiera rozpoczęła się dalsza dyskusja, którą podjął przywódca opozycji liberalnej sir Archibald Sinclair.

Trucicielka Becker

skazana na śmierć

BRUKSELA, 31. 1. Sąd apelacyjny zatwierdził dziś wyrok pierwszej instancji, skazujący na karę śmierci wdowę Becker, która otruła 12 osób, a 4 inne usiłowała otruć.

W ten sposób wyrok stał się prawomocny, nie będzie on jednak wykonany, gdyż w Belgii od wielu lat wyroki śmierci nie są wykonywane.

Lasy płoną

w Urugwaju

PARYŻ, 31. 1. Z Montevideo donoszą, że w południowej części Urugwaju **szaleją obecnie olbrzymie pożary lasów, poważnie zagrażając objęciem dalszych obszarów leśnych.** Morze płomieni zamknęło kilkanaście drobniejszych wiosek, których los wydaje się być przesądzony.

Z Montevideo skierowano oddziały wojska i straży ogniowych celem podjęcia energicznej walki z szalejącym żywiołem.

Nowy gauleiter Wiednia

BERLIN, 31. 1. Kanclerz Hitler zwolnił na własną prośbę dotychczasowego gauleitera Wiednia, Globocnika, z zajmowanego urzędu i mianował na jego miejsce gauleitera Wiednia, Józefa Burckla, który zatrzymuje dotychczasowe funkcje specjalnego komisarza Rzeszy w Marchii Wschodniej.

Charakterystyczne pogłoski

O tajnym układzie

zdementowane przez Niemców

BERLIN, 31. 1. Z kategorycznym zaprzeczeniem ze strony kół oficjalnych spotkały się podane przez prasę zagraniczną informacje o zawarciu niemiecko - czesko-słowackiego układu tajnego. Wiadomości te twierdziły, jakoby Rzesza zapewniła sobie w Pradze prawo przemarszu wojsk przez terytorium Czecho-Słowacji, jak również jakoby istniała pomiędzy Berlinem a Pragą umowa, dotycząca ekstradycji więźniów politycznych.

Oba twierdzenia — oświadczają w tutejszych kołach półoficjalnych — nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż pomiędzy Berlinem a Pragą nie zawarto w ogóle żadnych tajnych układów.

Konferencja palestyńska 7 lutego

LONDYN, 31. 1. Minister dominiów **Malcolm MacDonald oświadczył w Izbie Gmin, iż otwarcie konferencji palestyńskiej nastąpi w dniu 7 lutego.**

Flota francuska w Casablance

PARYŻ, 31. 1. Do portu Casablanca w Marokko przybyły dzisiaj pancerniki: „Lorraine" i „Bretagne" oraz krążowniki „Marseillaise" i „La Galissoniere".

Straszna zbrodnia w Konstancy

Żona pułkownika ofiarą bestialskiego morderstwa

BUKARESZT, 31. 1. W Konstancy popełniono wczoraj zbrodnię, żywo przypominającą głośną swego czasu w Polsce tragedię skierniewicką.

Żona pułkownika Popescu, szefa komendy uzupełnień, została w bestialski sposób zamordowana przez służącego, który odrąbał swojej ofierze głowę toporem. Gdy mąż zamordowanej nadszedł do domu i widząc, że morderca obmywa na podwórzu topór z krwi, zapytał co się stało, morderca odpowiedział, że zabił indyka. Następnie morderca oddalił się do miasta, nie zatrzymywany przez nikogo. Motywy zbrodni nie są jeszcze znane.

Wyniki wizyty rzymskiej

„Każda ze stron ma jaśniejszy pogląd"

LONDYN, 31. 1. Premier Chamberlain złożył dziś w Izbie Gmin oświadczenie o wizycie swojej i ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa w Rzymie.

„**Rozmowy rzymskie prowadzone były w atmosferze zupełnej szczerości.** Nikt nie oczekiwał, że którakolwiek ze stron przyjmie wszystkie argumenty i poglądy, wysunięte przez drugą stronę i **jakkolwiek nie możemy powiedzieć, że osiągnęliśmy we wszystkich punktach porozumienie, osiągnęliśmy swój cel, gdyż po skończeniu rozmów każda ze stron miała jaśniejszy aniżeli poprzednio pogląd na punkt widzenia drugiej strony.**

Mussolini w pierwszym rzędzie wyjaśnił, że polityka Włoch jest polityką pokoju i że chętnie używa swoich wpływów na korzyść pokoju, o ile kiedykolwiek okaże się tego potrzeba.

„Gospodarze nasi — mówił premier — wyjaśnili nam również, że oś Rzym — Berlin stanowi istotny punkt włoskiej polityki zagranicznej, ale że to nie oznacza, by Włochy nie mogły utrzymywać jak najbardziej przyjaznych stosunków z Anglią i z innymi państwami, o ile okoliczności będą temu sprzyjały, lub by dobre stosunki nie mogły istnieć między Niemcami i Francją.

„My ze swej strony stwierdziliśmy z równą jasnością, że ścisła kooperacja między Anglią, a Francją jest podstawą polityki brytyjskiej. **Nie ukrywaliśmy naszego ubolewania, że stosunki Włoch z Francją uległy od niedawna pogorszeniu.**

W dalszym ciągu premier stwierdził, że przedyskutował sprawę rozbrojenia i że Mussolini jest zwolennikiem przystąpienia do rozwiązania tej kwestii od strony ograniczenia jakości, gdy powstaną warunki bardziej sprzyjające dla toku dyskusji.

Co się tyczy kwestii żydowskiej, Mussolini uważał, że ma ona międzynarodowy charakter i że nie da się rozwiązać przez jedno państwo, lecz musi być traktowana na szerokich podstawach.

W kwestii hiszpańskiej Mussolini podkreślił, że z chwilą, kiedy konflikt się skończy, **Włochy nie będą niczego żądały od Hiszpanii.** Mussolini nie wahał się **wyrazić pogląd, że gen. Franco powinien niezwłocznie otrzymać prawa strony wojującej,** jednak oświadczył ponownie swą gotowość wytrwania przy planie brytyjskim, przyjętym przez komitet nieinterwencji.

Sprawozdanie swoje premier zakończył relacją z przyjęcia przez Ojca Świętego w dniu 13 stycznia.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr. 23.400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103, tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13, 15—18 Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek, Cyganki 34 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel 477 Katowice ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz— ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121